

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej -- 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 602 400

Nieprzyjęta dymisja gen. Składkowskiego

Bezpodstawne pogłoski o rekonstrukcji gabinetu

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ telefonuje: Wczoraj w godzinach porannych rozeszła się w kołach politycznych pogłoska, że jakoby jeszcze przed otwarciem nowych izb ustawodawczych nastąpić ma częściowa REKONSTRUKCJA GABINETU GEN. SKŁADKOWSKIEGO.

Mówiono nawet, że czterej ministrowie, których nazwiska ogłoszono wczoraj na liście senatorów z

minacji, opuszczą niezwłocznie swe stanowiska.

Ogłoszony w godzinach popołudniowych komunikat urzędowy położył jednak kres tym wszystkim pogłoskom.

Treść oficjalnego komunikatu brzmi jak następuje:

WARSZAWA, 23. 11. (PAT). 23 listopada r. b. w południe p. prezes rady ministrów gen. Sławo-

Składkowski zameldował się u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i ZŁOŻYŁ NA JEGO RĘCE DYMISJĘ RZĄDU.

Motywy dymisji było zakończenie prac powierzonych obecnemu rządowi przez Pana Prezydenta.

Pan Prezydent R. P. DYMISJI NIE PRZYJĄŁ i postanowił, że rząd obecny ma nadal sprawować władzę.

Ustawy rasistowskie w Gdańsku

Zmiana konstytucji Wolnego Miasta. -- Instytucja Wysokiego Komisarza ligi narodów będzie skasowana

GDĄSK, 23 listopada. (PAT) W dzisiejszym wydaniu gdańskiego dziennika ustaw ogłoszony jest dekret senatu gdańskiego o wprowadzeniu ustaw rasistowskich, dotyczących zawierania małżeństw i spraw służby domowej w Gdańsku.

Dekret określa kto jest żydem, kto jest mieszczanem żydowskim i kto z narodowości żydowskiej uważany jest jako żyd.

Na podstawie dekretu zawieranie związku małżeńskiego pomiędzy żydem z jednej strony a obywatelem gdańskim krwi niemieckiej lub innej rasy aryjskiej z drugiej strony jest zakazane.

Ślub zawarty z ominięciem powyższych postanowień zagranicą uważany będzie za nieważny.

Stosunek między żydem a obywatelem gdańskim krwi niemieckiej lub innej rasy aryjskiej jest niedozwolony.

W żydowskim gospodarstwie domowym nie mogą być zatrudnione kobiety aryjskie poniżej 45 lat.

Poza tym żydom zabronione jest wywieszanie flag narodowo socjalistycznych.

Za przekroczenie powyższych postanowień dekret przewiduje kary ciężkiego więzienia.

GDĄSK, 23 listopada. (PAT) Istniejące dotąd jeszcze niemieckie akademickie korporacje katolickie w Gdańsku uchwały rozwiązanie organizacji, pozostawiając poszczególnym członkom prawo dobrowolnego wstąpienia do organizacji narodowo - socjalistycznych.

GDĄSK, 23 listopada. (Tel. wł.). Wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku prof. Burekhardt w najbliższym czasie opuści swoje stanowisko. Instytucja wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku będzie wogóle skasowana, ponieważ urząd ten pociąga za sobą wydatki zarówno dla Gdańska, jak i dla Polski.

Wobec tego, że liga narodów nie wykazuje dzisiaj żadnej działalności, stanowisko Wysokiego komisarza stało się fikcją, to też skasowanie tej instytucji nie zmieni w niczym faktycznego stanu w Gdańsku.

Dalszą konsekwencją tego kroku będzie prawdopodobnie zmiana prawnego statutu międzynarodowego wolnego miasta Gdańska oraz jego konstytucji.

Ma być opracowany nowy statut, który nie będzie już miał

międzynarodowego charakteru, ale będzie nosił charakter bilateralny układu między rządem polskim a rządem Rzeszy z tym, że -- jak zapewniają miarodajne czynniki -- prawa gospodarcze polski oraz prawa polaków zamieszkałych w Gdańsku, nie ulegną uszczupleniu, lecz przeciwnie, wzmożenią się.

W nowym ustroju wzmocniłaby się jednak również pozycja partii narodowo - socjalistycznej. Cała władza spoczywałaby dotychczas w rękach senatu Greislera i szefa NSD. AP Forstera, miała by według nowej konstytucji skoncentrować się w ręku jednej osoby, o przypuszczalnej nazwie namiestnika który jednocześnie byłby szefem partii.

Sprawy zmiany ustroju w m. Gdańska mają być omówione w

czasie najbliższych rokowań polsko - niemieckich, które odbędą się w Berlinie.

W rokowaniach tych mają wziąć udział generalny komisarz R. P. w Gdańsku min. Chodacki i gauleiter Forster. Nowy statut i konstytucja Wolnego Miasta mają być ogłoszone równocześnie przez Polskę i Rzeszę Niemiecką.

Oświadczenie Berlina

BERLIN, 23 listopada. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Gdańska: Wiadomości, jakie ukazały się w prasie zagranicznej na temat ustąpienia z stanowiska wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku prof. Burekhardta, w tutejszych kołach politycznych nie znajdują potwierdzenia.

Pakt nieagresji niemiecko-francuski Min. Ribbentrop podpisze za kilka dni deklarację w Paryżu

PARYŻ, 23 listopada. (PAT). Agencja Havasa komunikuje: Koła oficjalne potwierdzają, iż w najbliższym czasie zostanie PODPISANA DEKLARACJA FRANCUSKO-NIEMIECKA, na wzór deklaracji podpisanej w Monachium przez kanclerza Hitlera i premiera Chamberlaina.

Dokument ten będzie zawierał deklarację przyjaźni pomiędzy obu krajami, wzajemne uznanie granic oraz zobowiązanie się do konsultacji w wypadku konfliktu z zastrzeżeniem dla specjalnych stosunków, łączących Francję, lub Niemcy z

trzech państwami.

Minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop ma przybyć w końcu miesiąca do Paryża, celem podpisania tej deklaracji.

LONDYN, 23. 11. (PAT). -- „Daily Telegraph“ zamieszcza informację z Paryża, jakoby ambasador niemiecki w Paryżu powiadomił wczoraj min. Bonnetta, że minister spr. zagr. Rzeszy Niemieckiej von Ribbentrop gofów jest przybyć do Paryża.

Przypuszcza się -- pisze dziennik -- że von Ribbentrop powziął swą decyzję po ostatniej rozmowie z nowomianowanym

francuskim ambasadorem w Berlinie Coulondre.

PARYŻ, 23 listopada. (PAT). Jak podaje agencja Havasa, jest rzeczą prawdopodobną, że w ciągu dnia jutrzejszego ukaże się oficjalny komunikat w sprawie deklaracji francusko - niemieckiej. Ogłoszenie deklaracji nastąpi w kilka dni po podpisaniu.

Trzy punkty deklaracji

PARYŻ, 23. 11. (Tel. wł.). -- Informacje, krążące w kołach parlamentarnych i prasowych, zapowiadają, że deklaracja fran-

cusko - niemiecka ma zawierać trzy punkty: Pkt. 1 ma stanowić właściwą deklarację o nieagresji, pkt. 2 ma stwierdzać, że między obu państwami nie ma obecnie w zawieszeniu spraw spornych ani też rewindykacji terytorialnych, pkt. 3 ma zawierać zobowiązanie do przeprowadzenia wzajemnych konsultacji w razie powstania jakichkolwiek sporów.

Deklaracja ma zawierać poza tym ustęp, stwierdzający, że nie może ona naruszać w niczym istniejących zobowiązań obu państw.

W kołach parlamentarnych duże zadowolenie wywołały szczególnie informacje o punkcie 2-gim deklaracji, który rozumiany jest jako pewnego rodzaju zapewnienie, że w sprawie kolonialnej Francja nie znajduje się w sytuacji, przy której miałaby ponosić sama koszty niemieckich posułatów kolonialnych przez jednostronną cesję terytoriów wchodzących obecnie w skład imperium francuskiego.

Prawda, której wstyd...

Reportaż z najsmutniejszej podróży

„Pisać należy jedynie wtedy, jeżeli za każdym zanurzeniem pióra czerpie się z kalendarza kroplę krwi” — powiedział Tolstoj. Słowa te przycho- dzą mi na myśl w czasie pisa- nia tego, co określi się zimnym mianem: reportaż ze Zbąszynia. Reportaż. Nie, to nie repor- taż, to krzyk o miłosierdzie sze- ściu i pół tysiąca ludzi, nagra- ny jak na płytę zgrzytem bie- gnącego po papierze pióra, to uchwycenie w poszumie wichru owej mnogości westchnień, n- noszących się nad tą małą mie- ściną nadgraniczną, której zału- dnienie podwoiło się pewnej chłodnej jesiennej nocy.

Cisną się na usta słowa stras- zne, których wypowiedzieć nie można. Chciało by się płakać razem z tymi wszystkimi, tuc rozpacznie głową o mur, prze- klinać tak, jak ci wszyscy tu przeklinają się, która w ciągu jednego dnia pozbawiła ich eg- zystencji, łączności z terenem pracy, oddzieliła od rodzin... Ale opanujemy się. Niechże w tej chwili tylko troskliwie pragnie- nie mówienia prawdy kieruje posunięciami pióra. Zimno, spo- kojnie, jak na ludzi obiektyw- nych przystało, cedźmy wstrzą- sające opisy.

Rozklekotana taksówka roz- trzępuje szare bryzgi błota po- ścinnach niskich domków Zbą- szynia. Zgrzyt hamulca.

— To tu — oświadcza szo- fer.

Wysiadamy. Stoimy przed wielką szopą, przez której ot- wartą drzwi przelewa się zgiełk... Doznajemy wrażenia, któ- re można porównać jedynie z wrażeniami z wojennych bara- ków. Tłum ludzi kaszle. Roz- dzierająco. Indywidualnie. Ka- żdy inaczej. Ktoś przeszywa po- wietrze jakby szczekaniem psa, jakby chciał wykasłać duszę. Ka- żdy inaczej. Ktoś przeszywa się przez siennik, rozłożony na kamien- nej podłodze i kaszle boleśnie, lecz cichutko i dyskretnie.

Z tłumu wysuwa się wysoki, szczerpy mężczyzna z niebieską wstążeczką w butonierce. To komendant baraku. Opowiada:

— Nas tu jest okragło dwie- dzie osób. Wiek, pięć, stan zdra- wia — wszystko jedno. Starecy, dzieci, kobiety, mężczyźni śpią wszyscy razem w tej szopie, któ- ra była niegdyś stajnią, założo- ną przez władze niemieckie dla szkoły kawaleryjskiej.

Faktycznie: przegrady jak na bydło, a w tych przegradach leżą ludzie jak bydło. Skutent, drżący z zimna, szczerkający zę- bami, kaszający, ustawicznie ka- szający — ogromny tłum znie- bionych.

Drugi akt. Małe, biedne dzie- ci. Gromada dzieci przedwześ- nie smutnych i wylekłych, jak- by ujrzały już w swym krótkim życiu wszystko, co tylko moż- na zobaczyć na tym podłym świecie. Pętają się pomiędzy starszymi, słuchają jęków i ra- zeków. Nie wszystkie jednak dzieci mają tak strasznie złe warunki. To tylko te, których rodzice nie chcą puścić od sie- bie. Nie trzeba się dziwić rodzi- com. Był już piłka, przerzuczo- ną przez granicę. Gubili już dzieci. Kto wie, czy jutro zno- wu nie zajdzie możliwość po-

nownego ich zgubienia? Lepiej nie odchodzić od nich ani na chwilę, lepiej ani na chwilę nie puszczać ich od siebie.

Ludzie, którzy wzięli na sie- bie troskę o uchodźców z Nie- miec, dbają przede wszystkim o dzieci. Dla dzieci przeznacza się to, co tutaj nazwać można „laksusem”. Najszczęśliwsze z nich, te, dla których starczyło miejsca, ulokowano w budyn- ku, gdzie można się ogrzać, da- no im dobrą opiekę, otoczono najtroskliwszą, macierzyńską niemal miłością. Biedni dzieci- ki, którym nie mógł wybaczyć ich niaryjskości butny, jasno- włosy nordycki szturmowiec, za- pominają powoli o makabrzej- szej przeprawie w ciemną noc przez moczary i bagna pogra- niceza.

Są tu i chorzy. Otoczeni naj- lepszą opieką, na jaką organi- zatorzy pierwszej pomocy mog- gli się zdobyć, gorączkują w specjalnie dla nich urządzo- nych pomieszczeniach i separa-

kach. Najciężej chorzy umie- szczeni są w szpitalach. Ale — jakże olbrzymie piętrzą się tu trudności. Lekarze narzekają, że z tych ludzi co drugi kwalifi-kuje się do szpitala lub do sanatorium.

— A cóż panowie robicie z nimi obecnie? — pytam jedno- go z lekarzy.

— Cóż można robić. Przede wszystkim staramy się o to, a- by nikt nie był głodny. Ale i to niezawsze się udaje. Mimo ca- łą ofiarność ludzi miłosier- nych, ciągle otwierają się w na- szym budżecie dziury, których nie ma czym zapchać. Przecież chodzi tu o aprowizację tysięcy ludzi, miasta całego...

W kuchniach polowych przy- rząda się strawę. W wielkich kotłach gotuje się mleko, kaszę, mięso. Długie ogonki ludzi z menażkami, miskami, talerzami przesuwają się powoli jak pa- ciorki różańca. I zaraz obiad. Usta łaczącywie żują jado, chli- pią mleko.

Kręci się w głowie. Nędza, nę- dza, nędza nieustająca. A wszak wielu z tych ludzi miało jeszcze wczoraj własne samo- chody i luksusowe mieszkania. A wszak wczoraj jeszcze mieli ci ludzie pracę, był zapewnio- ny... Żyli. Dziś nie żyją — cze- kają.

Raz po raz podchodzą do mnie ludzie rozmalei. Każdy ob- cy wydaje się tu potężnym — ministrem pełnomocnym conaj- mniej. Proszą. Błagają. Zalamu- ją ręce. Skomlą.

— Panie, na miłość boską, jak długo jeszcze?

— Moje dzieci są „tam“...

— Brak nam już sił...

— Tak mi zimno...

Tłumaczę. Wyjaśniam. Że przecież jestem tylko dziennika- rzem. Że patrzę, że widzę, że będę pisał. Nie nie pomoga. Dla tych ludzi oszalałych ze zgro- zoty, zdenerwowanych, rozhist- ryzowanych, z których co dzie- śiąty jest kandydatem do domu

wariatów, jestem półbogiem, człowiekiem wolnym, więc po- teżnym, człowiekiem, który, gdy tylko zechce, może poje- chać dokąd go fantazja ponie- sie.

Widziałem już wiele zdarzeń tragicznych. Widziałem różne „gatunki“ ludzkiej niedoli. Ale ci ze Zbąszynia „biją rekord“. Przeliecytowali wszystkich. Gdy- by Dante żył dzisiaj, napisałby na podstawie ich przeżyć księ- gę straszliwszą, niż „Piekiło“.

O tych sześciu tysiącach my- ślą miliony. I władze miejsco- we uczyniły dla nich dość du- żo. Policjanci traktują ich nad- wyraz łagodnie, straż graniczna przygląda im się ze współczu- niem. A ludność miejscowa czy- wli wiele, aby ulżyć ich niedoli. Ale to wszystko mało, mało, mało!

Pokolenia, które przyjdą po- nas, nie dadzą może wiary na- szym opowiadaniom o tragedii zbąszynskiej. Powiedzą może że starzy przesadzają, że nie pi- miętają już tego dokładnie.

Ale dziś jest to prawda naj- szersza, prawda, która boli jak policzek, prawda przynę- blająca, prawda, której wstyd.

WŁODZIMIERZ LENCKI

Sala Filharmonii tel. 213 84 || Gościnne występy Folks- un Jugnt Teater Kier. Klara Segalowicz Dyr. zarz. M. Mazo. JUTRO, w piątek, dn. 25 b. m. o g. 9.15 wiecz. DRUGA UROCZYSTA PREMIERA świetnej komedii muz. I. Pregiera w 3 akt. p. t. „MEJLECH FREJLECH” Inscenizacja i reż.: Dr. Michał Weichert. — Muzyka: Iso Szajewicz. — Dekoracje i kostiumy: St. Dobrzyński Choreografia: Zina Krusz.

Kpt. dr. Zdzisław Zmigryder-Konopka nowy reprezentant żydów polskich w senacie Rzeczypospolitej

Wśród mianowanych przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej se- natorów spotykamy popularne w mieście naszym, specjalnie w obozie dawnych niepodległoś- ciowców, nazwisko dr. Zdzisła- wa Zmigrydera - Konopki, docen- ta uniwersytetu warszawskiego i Wolnej Wszechnicy Polskiej, związanego węzłami rodzinnymi z Łodzią.

Dr. Zmigryder będzie napew- no jednym z najmłodszych sena- torów, gdyż liczy obecnie 41 lat. Jako uczeń gimnazjum im. Reja w Warszawie od najmłodszych lat brał czynny udział w życiu Zmigryder wstępuje w szeregi konspiracyjnym i był członkiem Związku młodzieży postępowo- niepodległościowej.

Po powołaniu przez Komen- danta do życia Polskiej Organi- zacji Wojskowej w Warszawie dla dokonywania akcji dywersyj- nej na tyłach armii rosyjskiej, P. O. W. Kończy pierwszą tajną szkołę oficerską i władze naczel- ne P. O. W. wysyła go w cha- rakterze instruktora dla prze- szkolenia swych członków na prowincję.

W roku 1917 Zmigryder pod pseudonimem Konopka przybył do Łodzi, gdzie był wykładowcą w łódzkiej szkole podchorążych P. O. W. Następnie pełnił obo- wiązki komendanta obwodu ka- liskiego P. O. W. W początkach 1918 r., gdy po represjach nie- mieckich P. O. W. wszczynają o- strą terrorystyczną walkę z oku- pantami, Zmigryder bierze czyn-

ny udział w ścisłej pracy bojo- wej.

Jako jeden z kierowników or- ganizacyjnych Warszawy rozbra- ja w listopadzie 1918 r. niem- ców, a następnie wraz z 36 p. p. Legii Akademickiej udaje się na front ukraiński, na odsiecz Lwo- wa. W stopniu podchorążego przeniesiony do 8 p. p. Legio- nów zostaje w bitwie pod Rawą Ruską ranny. Mimo rany w nogę pod silnym ogniem nieprzyjacieli skim unosi z pola walki swego dowódcę, również ciężko ranne- go.

Po wyleczeniu z ran bierze u- dział w wojnie polsko - rosyj- skiej. Po ukończeniu wojny prze- chodzi do rezerwy w stopniu ka- pitana.

Za bohaterstwo w boju zdoby- wa krzyż Virtuti Militari oraz Krzyż Walecznych dwóch stop- ni. Za zasługi niepodległościowe otrzymuje Krzyż Niepodległości, krzyże: Legionowy i P. O. W. oraz szereg odznaczeń pamiątko- wych.

Kapitan Zmigryder, czynny działacz Związku żydów uczest- ników walk o niepodległość Pol- ski, jest bodaj pierwszym w par- lamencie naszym reprezentan- tem wielu tysięcy tych, którzy ochotniczo z bronią w ręku w i- mieniu od wieków zamieszkałej na ziemiach polskich ludności żydowskiej w najcięższych dla Ojczyzny chwilach poszli w po- le. Jest reprezentantem tych, któ- rzy nie dostali prawa do tej zie- mi za darmo — żydów bojowni- ków o niepodległość.

Dotychczas żydostwo polskie w parlamentach naszych repre- zentowali ludzie nieraz bardzo wybitni i zasłużeni, ale będący przedstawicielami sfer konser- watywno - religijnych lub też na- cjonalistyczno - sjonistycznych. Obecnie w imieniu żydów pol- skich będzie mógł zabrać głos człowiek o szerokich horyzon- tach umysłowych, prawdziwy szczerzy demokrat. Najważniej- sze, że nie związany z żadnym ugrupowaniem politycznym, re- prezentującym integralny demo- kratyzm i to pokolenie, które wychowało się na ideach Lele- wela, Mickiewicza, Limanow- skiego. Reprezentant ściśle zwią- zany tradycją i krwią z kulturą polską, a jednocześnie rozumie- jący doniosłość zagadnienia ży- dowskiego w Polsce.

Poglądy swoje w tej sprawie wypowiedział dr. Zmigryder na zjeździe krakowskim Zw. żydów uczestników walk o niepodle- głość Polski, w dniu 4 grudnia 1937 roku w sposób szczerzy i od- ważny.

Było to po deklaracji płk. Ko- ca, która w sposób „haniejący“ potraktowała kwestię żydowską w Polsce.

Dr. Zmigryder - Konopka o- świadczył m. in. „...Dekalog kon- stytucyj, która wszystkich w Pol- sce obowiązuje, wyraźnie stwier- dza, że każdy obywatel do służ- by dla Polski jest powołany i od służby tej nie może być odsunie- ty z racji swojego pochodzenia lub też wyznania... od tej pracy, która ma podciągnąć Państwo Polskie wwyż, nigdy — w naj- gorszych nawet dla nas warun- kach — my nie odstąpimy! W de- klaracji (ozonowej) przez wyraz- naród oznacza się naród chre- ścijański, zamieszkujący ziemie Rzeczypospolitej... śmiem jednak twierdzić, że w ustach każdego Europejczyka prawdziwie uczu- i myśli odpowiadać będą słowa, które stwierdzają, że etyka chre- ścijańska sięga szczytów kultu- ry, a powiem przy tym wyraźnie, że my żydzi czujemy największy

szacunek dla etyki i ideologii chrześcijaństwa...“

W sposób szlachetny i wzmo- cnił apelem do demokracji pol- skiej zakończył swe oświadcze- nie kapitan Zmigryder:

„Program demokracji pol- skiej jest taki sam, jakim był lat temu sto, kiedy to, właśnie w o- kresie szalejącej w Europie reak- cji, pisano, że jeżeli Polska bę- dzie mogła zrealizować program zawarty w deklaracji Towarzy- stwa Demokratycznego, będzie ona pierwszym i najwspaniał- szym państwem w Europie. Do- takiej formy państwa i my dąży- my, dążymy jako obywatele Pol- ski, dążymy jako ludzie, którzy z tą ziemią są związani. Nie zmu- szamy polskiej demokracji, aby walczyła o nas. To my chcemy walczyć z nią razem. I choć nas serce boli, że takie fakty, jak ghetto ławkowe zdarzają się, jed- nak my, którzyśmy przeszli okre- sy walki konspiracyjnej o przy- szłość Polski, my nie litujemy się nad cierpieniami naszej mło- dzieży, albowiem jesteśmy świa- domi, że walka o sprawę słuszną stanowi uszlachetnienie duszy, a my chcemy, żeby nasze dzieci by- ły szlachetne i nie wątpimy, że takimi będą...“

Zasłużony peowiak, uczestnik walk o niepodległość, kawaler Virtuti Militari i Krzyża Niepo- dległości, kapitan Zmigryder-Ko- nopka będzie godnie reprezento- wał w parlamencie ludność ży- dowską, serdecznie od wieków związaną z ziemią polską.

Jednocześnie długoletni szermier idealów wolnościowych dr. Zmigryder będzie miał szczegól- ne prawo do przemawiania w imieniu demokracji polskiej o- raz inteligencji pochodzenia ży- dowskiego, która jedynie w u- stroju demokratycznym widzi możliwość harmonijnego współ- życia wszystkich obywateli. Ser- decznie witają peowiaka Konop- kę na nowej placówce bojowej ci łodzianie, którzy pamiętają go w naszym mieście z czasów pra- cy podziemnej, konspiracyjnej.

J. K. U.

GRAND-KINO na POMOC ZIMOWA

Dyrekcja Grand - Kina zaofiaro- wała Komitetowi Pomocy Zimowej m. Łodzi całkowity dochód z wszy- stkich przedstawień w dniu dzisiej- szym.

Wyświetlany będzie cieszący się niesłabnącym powodzeniem film polski p. t. „Prawo do szczęścia“ na- wie powieści Dołgi - Mostowicza „Ostatnia Brygada“, dalej tygodnik PAT (aktualności światowe) i ko-

lorówka rysunkowa.

Ze względu na doskonały pro- gram i na wzniosły cel pomocy zi- mowej, bliski sercu każdego czło- wieka, wątpić nie należy, że pu- bliczność łódzka, czuła na niedole bliźniego, wypelni dziś tłumnie wszystkie seanse Grand - Kina.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10. Ceny miejsc niższe.

DR. MED.
JÓZEF IMICH
choroby uszu, gardła i nosa
przeprowadził się
na ul. Śienkiewicza 42
tel. 209-97

Pakt nieagresji niemiecko-francuski

(Dokończenie).

Ani tak, ani nie

BERLIN, 23 listopada. (PAT). W tutejszych kołach politycznych brak jest wszelkich wiadomości na temat pogłosek, jakie notuje prasa zagraniczna o bliskiej podróży ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa do Paryża. Pogłoski tych w Berlinie nie potwierdzają, ani też ich nie zaprzeczają.

Goering czy Ribbentrop?

BERLIN, 23. 11. (Tel. wł.). — Paryski korespondent „Berliner Tageblattu“ wspomina o możliwości innej wizyty politycznej, po której nastąpić by miało o publikowanie pewnego ważnego tekstu.

Zestawiając dementi niemieckiego biura informacyjnego z wiadomościami dobrze naogół poinformowanego paryskiego korespondenta „Berliner Tageblattu“, nasuwa się przypuszczenie, że ta inna wizyta dotyczyć by mogła raczej osoby marszałka Goeringa, o którego podróży do Paryża wspomniano już po konferencji monachijskiej.

Chamberlain i Halifax w Paryżu

Aresztowanie 28 osób za wznoszenie okrzyków

CALAIS, 23. 11. (PAT). Premier Chamberlain i lord Halifax z małżonkami i otoczeniem przybyli do Calais po bardzo ciężkiej podróży z powodu burzy i o godz. 14.45 odjechali pociągiem do Paryża.

PARYŻ, 23. 11. (PAT). Pociąg, wiozący Chamberlaina, Halifaxa i ich żony, przybył na dworzec Północny o godz. 17.50 z 10-minutowym opóźnieniem.

Pierwszy wysiadł z wagonu

Chamberlain z legendarnym swym parasolem w rękę, za nim małżonka jego, a następnie lord Halifax, lady Halifax, podsekretarz stanu Cadogan, Strang i inni członkowie świty.

Do wysiadających premiera i ministra spraw zagranicznych W. Brytanii podeszli Daladier, Bonnet, długo ściskając ich dłonie, następnie Chamberlain wygłosił kilka słów do mikrofonu. Z dworca orszak w szeregu au-

dał się do gmachu ambasady brytyjskiej.

PARYŻ, 23. 11. (PAT). W czasie przejazdu z dworca premiera Chamberlaina i ministra Halifaxa aresztowano na rogu ul. La Fayette i bulwaru Magenta 28 osób. Większość z nich oświadczyła, iż okrzyki nie miały charakteru wrogiego wobec gości angielskich, lecz były protestem przeciwko zachowaniu się policji, która nie pozwalała publiczności wychodzić poza kordon.

Król Karol u Hitlera

Wyjazd do Berchtesgaden nastąpi dzisiaj

BERLIN, 23. 11. (PAT). W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że król Karol rumuński, który w środę wieczorem u-

dał się do Sigmaringen celem odwiedzenia swych krewnych, wy-

jedzie w czwartek do Berchtesgaden, aby złożyć wizytę kancelarzowi Hitlerowi.

Gehenna żydów w Niemczech

Wstrząsające szczegóły zorganizowanego, krwawego pogromu Eksmisje z mieszkań w ciągu 15 minut. -- Wypędzeni koczują w lasach. -- Jednego dnia rozstrzelano 70 żydów. -- 20 proc. majątków na kontrybucje

BERLIN, 23. 11. (ŻAT). Akcja antysemicka, prowadzona przez okręgowych liderów nazistowskich, kontynuowana jest z całą zawziętością. Szczególnie obostrzony jest żydowski problem mieszkaniowy. W całym kraju — głównie zaś w miastach prowincjonalnych — odbywają się masowe eksmisje żydów z mieszkań.

W Monachium w nietkniętych jeszcze mieszkaniach żydowskich schronili się eksmisowani żydzi, tak że na dwupokojowe mieszkania przypada po 10 — 12 osób. Podobnie przedstawia się sytuacja we Wiedniu, gdzie członkowie S. A. nakazują żydom w dzielnicę żydowskiej opróżniać mieszkania w ciągu 15 minut, grożąc w razie powrotu do mieszkania obozem koncentracyjnym. Z Norymbergi i kilku innych pomniejszych miast komunikują, że dosłownie wszyscy żydzi usunięci zostali z mieszkań. Część wyeksmisowanych przebywać ma w okolicznych lasach i polach, otrzymując potajemnie żywność od znajomych. Inni eksmisowani wyemigrowali do większych miast. Naskutek decentralizacji i unieruchomienia żydowskich organizacji opieki społecznej jest nawet niemożliwe odszukanie ofiar eksmisji, aby pospieszyć im z pierwszą pomocą.

Maltretowanie chorych

LONDYN, 23. 11. (ŻAT). W toku poniedziałkowej dyskusji w izbie gmin nad zgłoszonym przez Labour Party wnioskiem w sprawie protestu przeciwko prześladowaniu żydów w Niemczech, poseł Noel Baker, który uzasadnił rezolucję, zobrazował w dosadnych słowach przebieg pogromu w Niemczech. Mówca przytoczył szereg szczególnie obraźliwych faktów.

Z jednego z sierocińców żydowskich pod Poczdamem pośród nocy wypędzono na pole wszystkie dzieci, które pozostały bez opieki. W Norymberdze i innych miejscowościach wyrzuco-

no na ulicę pacjentów ze szpitali żydowskich, mimo, że wśród chorych byli tacy, którzy dopiero co przeżyli ciężkie operacje. Chorych zmuszano do „ćwiczeń“ w „szyku wojskowym“. Z domów starców powyrzucano pensjonariuszy, także chorych. W jednym z obozów koncentracyjnych rozstrzelano jednego dnia 70 żydów. Goebbels stwierdził, że był to „spontaniczny odruch wzburzonego ludu“. Gdyby tak naprawdę było, to i wówczas nie byłoby to niczym usprawiedliwionej; są jednak liczne dowody, że pogrom był zgóry zorganizowany. Policja nigdzie nie stawiała przeszkód niszczycielom.

Wszystko odbyło się pod kierownictwem centralnym.

Inkwizycja fizyczna i moralna

Fizyczny i moralny pogrom żydów w Niemczech — kontynuuje poseł Baker — trwa już szósty rok i jeśli nawet nie ma usprawiedliwienia dla czynu młodego chłopca w Paryżu, to ni trudno zrozumieć pobudki tego czynu. Jest jakże jasne, że drakońskie represje nie były odpowiedzią na zamach paryski, lecz częścią składową od dawna ułożonego planu zniszczenia żydów niemieckich. W wynurzeniach nieoficjalnych nawet policja przyznawała się, że stały się rzeczy haniebne i obraźliwe.



Zaslugi żydów

Żydzi — oświadczył Baker — nie popełnili żadnej zbrodni, która by ich ściągnęła na nich karę. My w Anglii zdajemy sobie dobrze sprawę, jak wielki jest udział żydów w kulturze i dorobku naszego kraju. Udział żydów angielskich w wojnie światowej i w ofiarach na polach bitwy był nieproporcjonalnie większy od ossetka ludności żydowskiej w Anglii. To samo było w Niemczech. 12.000 żydów niemieckich oddało życie w wojnie za swą ojczyznę niemiecką. Dopiero po roku 1933 dowiedzieliśmy się, że wiele wielkich umysłów, które się zwykle zaliczało do geniuszów niemieckich, naprawdę było emanacją geniuszu żydowskiego.

Omawiając problem uchodźców, poseł Baker podkreśla, że nie można dopuścić do zgładzenia całej mniejszości.

Przed wszystkim należy podjąć akcję, która ma zapobiec wypędzeniu z Niemiec setek tysięcy ludzi bez środków do ży-

cia. Rząd w Berlinie powinien być uświadomiony, iż nie może być mowy o dobrych stosunkach z narodem angielskim dopóty, dopóki trwa martyrologia żydów, socjalistów, katolików i protestantów.

Kłopot z agentami Goebbelsa

Każdy rząd — a nasz rząd przypuszczalnie bardziej, niż każdy inny — ma dużo kłopotu z agentami dra Goebbelsa. Ci nie powinni być dłużej korzystać z naszej gościnności.

Dr. Goebbels — konkluduje poseł Baker — oświadczył, że za granicę rychło zapomni o żydach niemieckich. Jego nadzieje są płonne. Jego kampania antyżydowska przejdzie, obok nocy św. Bartłomieja, do dziejów jako żywe wspomnienie hańby ludzkiej.

W odpowiedzi na zgłoszoną na tymże posiedzeniu interpelację, podsekretarz stanu Foreign Office, Butler, zakomunikował, że dotychczas nie nadeszła jeszcze odpowiedź niemiecka na notę brytyjską w sprawie odszkodowania za straty, wyrządzone obywatelom angielskim w Niemczech.

Usiłowano podpalić kościoły

LONDYN, 23. 11. (ŻAT). British United Press donosi w depeszy z Berlina, że partia narodo-

Zawsze zdrowy i piękny włos przez
BEZ MYDŁA
Szampon Czarna główka
gwarantowany nie-alkaliczny

Do końca roku
można nadsyłać wnioski
o odznaczenia

WARSZAWA, 23. 11. (PAT) — Wobec tego, że szereg organizacji nie zdążył do tej pory nadesłać do odpowiednich ministerstw wniosków w sprawie odznaczeń, p. prezes rady ministrów zezwolił na przedłużenie terminu nadsyłania tych wniosków do końca 1938 r.

Londyn—Paryż w 50 minut

Angielski wodnopłatowiec najnowszego typu Spitfire, zaopatrzonego w motor 1050 CV, przeleciał przestrzeń Londyn — Paryż w 50 minut z szybkością przeciętną 400 km. na godzinę. „Spitfire“ wystawiony został na wystawę aeronautyczną w Paryżu.

wo - socjalistyczna w Berlinie organizuje olbrzymią kampanię propagandy antyżydowskiej i że na czas do kwietnia 1939 roku zapowiedziano odbycie w samym Berlinie aż 1500 wieców publicznych. Kampanię otworzy dr. Goebbels przemówieniem w Kroll-Opera. Kampania propagandowa okazała się konieczną z tego względu, że ze wszystkich miast niemieckich Berlin okazuje najmniej zachwyty dla orgii antysemickiej.

Władze kościoła ewangelickiego nakazały usunięcie żydowsko-biblijnych imion z frontonów kościołów. Stało się to konieczne z tego powodu, że w Saksonii narodowi socjaliści usiłowali podpalić kościoły, które miały na frontonie wyryte imię „Jehowa“.

Ściąganie kontrybucji

BERLIN, 23. 11. (PAT). Dzieńnik urzędowy Rzeszy ogłosił podpisane przez ministra finansów Rzeszy przepisy wykonawcze w sprawie złożenia kontrybucji przez żydów. Na zasadzie tych przepisów wszyscy żydzi-obywatele Rzeszy oraz nieposiadający obywatelstwa zobowiązani są do złożenia kontrybucji w wysokości miliarda marek.

Żydzi - obywatele innych państw nie podlegają obowiązkowi kontrybucji, od której są zwolnieni również żydzi, których majątek nie przekracza 5 tysięcy marek.

Danina wynosić będzie 20 procent posiadanego majątku i płatna będzie w czterech ratach.

Premie, wypłacane przez towarzystwa ubezpieczeniowe, powinny być przez żydów obywateli niemieckich i nieposiadających obywatelstwa wpłacone natychmiast w najbliższym urzędzie skarbowym, przy czym zaliczone zostaną one na poczet kontrybucji.

W wypadku, jeśli premie te są wyższe od należności kontrybucyjnej, różnica przypadnie skarbowi Rzeszy.

Radiowy apel Baldwina

o pomoc dla uchodźców z Rzeszy

Arcybiskup Canterbury protestuje przeciwko pogromom

LONDYN, 23. 11. (Tel. wł.). Przywódca konserwatystów, b. premier lord Baldwin wystąpi w radio angielskim z apelem na rzecz uchodźców z Niemiec. Mowa Baldwina będzie w dniu 8 grudnia r. b. transmitowana przez wszystkie rozgłośnie angielskie.

LONDYN, 23. 11. (ŻAT). — „Times“ ogłasza dziś list podpisanym dziś przez 100 wybitnych osobistości, jak biskupów, polityków, pisarzy, artystów, lekarzy itp. List ma brzmienie następujące:

„Pragniemy wyrazić nasz uczynny protest w obliczu su-

mienia cywilizowanego świata przeciwko prześladowaniu żydów w Niemczech“.

List m. in. podpisali: księżniczka Atholl, lord Robert Cecil, arcybiskup Canterbury, lord Lyston, lord Smell i Sinclair.

(Dokończenie na str. 4-ej).

Powódz projektów emigracyjnych jest niewspółmierna do konkretnych propozycji pomocy uchodźcom z Niemiec

Hoover ma stanąć na czele międzynarodowej akcji ratunkowej

LONDYN, 23. 11. (PAT). — Deklaracja premiera Chamberlaina, precyzująca, w jakim stopniu rząd brytyjski gotów jest przychylić się na rzecz dopuszczenia emigracji żydowskiej i osiedlenia jej w obrębie imperium brytyjskiego rozczarowała nie tylko żydów, ale również spowodowała krytyczne głosy w opinii brytyjskiej.

Najbardziej interesującym jest głos „Manchester Guardian”

Dziennik krytykuje deklarację premiera brytyjskiego również z tego tytułu, iż wszystkimi kosztami osiedlenia emigrantów w koloniach „bciąża ona wyłącznie organizacje żydowskie, ograniczając tym samym poważnie możliwość zakrojonej na szeroką skalę akcji osiedleńczej. — Rząd brytyjski ofiarowuje żydom jedynie ziemię, które muszą zbudować. Ponieważ jednak leży w interesie imperium brytyjskiego, aby tereny jego zostały gospodarczo rozwinięte, przeto wydaje się — konkluduje dziennik — że W. Brytania otrzymałaby więcej, aniżeli dałaby”.

Kanada za imigracją

MONTREAL, 23. 11. (PAT). Pismo francuskie „Le Jour”, wychodzące w Montrealu, zamieściło wielki artykuł, w którym stwierdza, że Kanada przed szukaniem rynków zbyt na swoje wyroby w całym świecie, powinna raczej sprowadzić te „rynki zbytu” w swoje granice przez dopuszczenie imigracji.

Cytując dosłownie, czytamy:

Wiadomo, że imigracja nigdy nie była powodem bezrobocia. Pamiętajmy, że sto nowych rodzin oznacza konieczność budowy stu nowych domów, zmusza do ubrania i wykarmienia kilkuset osób. Imigracja jest dla nas konieczną i im prędzej ją otworzymy, tym leniej dla Kanady i jej mieszkańców.

Kuba wpuści żydów

HAVANA, 23. 11. (PAT). Prezydent Laredo podpisał dekret, upoważniający kubańskie władze konsularne do udzielania wiz żydom europejskim. Sekretarz stanu Cimba oświadczył, iż

Gehenna żydów w Niemczech

(Dokończenie).

Oszukiwana ludność

NOWY JORK, 23. 11. — Ralph Barnes, korespondent „Herald Tribune”, donosi z Berlina ciekawe szczegóły kampanii antysemickiej. Dzienniki berlińskie wyszły z olbrzymimi tytułami: „Żydowska polityka Roosevelta wywołuje oburzenie w Stanach Zjednoczonych”. Oto w jaki sposób społeczeństwo niemieckie informowane jest o tym, jakie wrażenie pogromy wywołały za granicą.

Korespondenci zagraniczni nie podają swoim dziennikom wszystkich szczegółów akcji pogromowej, ponieważ stwierdzono już szereg wypadków, gdy żydzi, których nazwiska wymienia prasa zagraniczna, podlegali nowym szykanom i prześladowaniom, a wraz z nimi ich rodziny i bliźni znajomi. Wiedząc o tym żydzi nie mają odwagi mówić otwarcie z obywatelami zagranicznym

rząd kubański pozwoli osiedlić się na Kubie żydom, którzy „pod względem fizycznym odpowiadają przepisom imigracyjnym i posiadają środki finansowe, pozwalające im przyczynić się do rozwoju gospodarczego Kuby”.

Belgia pomaga

BRUKSELA, 23. 11. (PAT). — Po dyskusji w Izbie deputowanych nad zagadnieniem emigracji żydowskiej deputowany katolicki de Wiart, liberał Max i socjalista Vandervelde zgłosili rezolucję, wyrażającą zaufanie Izby do rządu, że doprowadzi on do zorganizowania konferencji międzynarodowej dla rozwiązania tego zagadnienia.

Holandia przyjmuje uchodźców

HAGA, 23. 11. (PAT). — Rząd holenderski jeszcze nie zdecydował sprawy urządzenia obozów dla uchodźców żydowskich. Rząd pertraktuje obecnie z zarządzeniem miasta Rotterdamu w sprawie założenia kwarantanny i przejściowego ulokowania uchodźców.

Dzieci uchodźców ulokowane będą w zakładach wychowawczych. Z uchodźców dorosłych dopuszczono 800 osób mających krewnych w Holandii oraz 200 osób, znajdujących się w szczególnych warunkach.

HAGA, 23. 11. (PAT). — W Hadze odbyło się posiedzenie związku dziennikarzy pod przewodnictwem prezesa H. Dekkinga.

Powzięto rezolucję, w której związek apeluje do holenderskiej rady ministrów o przyjmowanie jak największej liczby uchodźców żydowskich do Holandii, a specjalnie dzieci żydowskich i starców.

HAGA, 23. 11. (PAT). — Rada zboru protestanckiego wysłała do rady ministrów telegram, w którym wzywa rząd holenderski do otwarcia granic dla uchodźców żydowskich.

Oferta San-Dominga

BERLIN, 23. 11. (ŻAT). W związku z relacjami o toczących się rozmowach rokowań między rządem Rzeszy a rządem San-Domingo w

sprawie umożliwienia większej imigracji żydów niemieckich przypomnieć należy, że w okresie lipcowej konferencji w Evian rząd dominikański zaofiarował przyjęcie 50,000 żydów. Rząd dominikański zastrzegł się jednak, że realizację swej oferty uzależnia od „korzystnych warunków finansowych”.

Państwo żydowskie w Afryce

NOWY JORK, 23. 11. (PAT). — Hearst wysuwa propozycję utworzenia pod mandatem Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych państwa żydowskiego w Afryce, które obejmowałoby jednolity zwarty obszar.

Strajk protestacyjny w Nowym Jorku

NOWY JORK, 23. 11. (ŻAT). — Ruch protestacyjny w Stanach Zjednoczonych przeciwko prześladowaniu żydów i pogromom w Niemczech nie ustaje. Przeszło 20,000 ludzi hurtowych i detalicznych handlu spożywczego było dziś nieczynnych przez jedną godzinę na znak protestu przeciwko pogromom.

W Madison Square Garden w Nowym Jorku odbyło się wieczorem masowe zgromadzenie z udziałem przeszło 25,000 osób. Zgromadzenie wystrzeliło do prezydenta Roosevelta depeszę z żądaniem zakazania importu towarów niemieckich i skonfiskowania majątku Rzeszy Niemieckiej w Stanach Zjednoczonych na rzecz akcji pomocy uchodźcom.

Ekzekutywa amerykańskiego legionu kombatanów wojennych uchwalila rezolucję protestacyjną przeciwko krucjacie antyżydowskiej w Rzeszy.

Według doniesienia „New York Herald Tribune”, ambasador USA w Londynie, Kennedy, miał zaproponować prezydentowi Roosevelta powołanie b. prezydenta Hoovera na stanowisko szefa międzynarodowej organizacji niesienia pomocy uchodźcom z Niemiec.

Włoski atak na Roosevelta

Z Londynu donoszą o wrażeniu, jakie wywołał artykuł „Tribuna” rzymskiej, atakującej Roosevelta za jego politykę żydowską i insynuującej, jakoby Roosevelt był pochodzenia żydowskiego. Pismo rzymskie zarzuca Stanom Zjednoczonym że zmierzają do hegemonii w Ameryce środkowej i południowej.

Rugowanie żydów w Czechach

Wysiedlanie za granicę obywateli państw obcych

BRATYSŁAWA, 23. 11. (PAT). — Proces usuwania żydów ze słowackich urzędów państwowych i przedsiębiorstw trwa. Rząd zawiesił działalność wielkiej firmy zbożowej, w której na 32 stanowiska kierownicze 25 było obsadzonych przez żydów. Ministerstwo oświaty przekazało do dyspozycji czeskich władz szkolnych 27 czeskich profesorów żydów, nauczających na terytorium Słowacji.

BRATYSŁAWA, 23. 11. (PAT). — Izba adwokacka w Bratysławie, której zarząd przeszedł niedawno całkowicie w ręce słowackie, skreśliła z listy swych członków wszystkich adwokatów żydów, wpisanych po dniu 1 marca r. b. Poza tym skreślono kilku czechów, zaangażowanych w stronnictwach czeskich w walce przeciwko słowackiemu, ruchowi narodowemu.

PRAGA, 23. 11. (PAT). — W ostatnich dniach władze policyjne rozpoczęły stosować na większą skalę wysiedlanie za granicę znacznej liczby obcych obywateli. Dotyczy to nie tylko emigrantów lecz również żydów, zamieszkałych w Czechosłowacji od kilkunastu lat i posiadających tu stałe warsztaty pracy. Otrzymują oni nakazy opuszczenia granic republiki w ciągu kilku dni.

Ludność Rusi prosi o pomoc

p. Prezydenta Mościckiego, Hitlera i Mussoliniego

BERLIN, 23. 11. (PAT). — Mirodajne kola węgierskie informują, że wielka część gmin na Rusi Podkarpackiej zwróciła się telegraficznie do kanclerza Hitlera, prezydenta R. P. Mościckiego i szefa rządu wo-

skiego Mussoliniego z prośbą o poparcie w przeprowadzeniu prawa samostanowienia o sobie.

Kryzys gabinetowy na Węgrzech

BUDAPESZT, 23. 11. (PAT). — Dziś w godzinach południowych odbyło się posiedzenie izby posłów, na którym premier Imredy przedstawił swój nowy gabinet.

Na wstępie obrad przemówił b. min. Stanyavszky, przywódca grupy posłów, którzy wystąpili ze stronnictwa rządowego, określając powody wystąpienia. Zdaniem Stranyavszky'ego, przyczyną rozłamu w stronnictwie była nieufność posłów, których mówca reprezentuje, do polityki premiera Imredy'ego.

W odpowiedzi premier podkreślił, że dąży jedynie do takiej zmiany re-

gulaminu obrad, któryby umożliwił ich przyspieszenie, po czym postawił wniosek zaproszenia przez izbę do parlamentu posłów z odzyskanych przez Węgry obszarów.

Opozycja postawiła wniosek, aby odhyla się zaraz debata nad exposé premiera.

W ten sposób zredagowany wniosek izba przyjęła 115 głosami przeciw 94. Grupa rządowa pozostała w mniejszości.

BUDAPESZT, 23. 11. (PAT). — Korespondent Havasa w Budapeszcie donosi, że premier Imredy złożył wieczorem regentowi Horthy'emu wniosek o udzielenie dymisji gabinetowi. Regent Horthy nie przyjął na razie dymisji, zastrzegając sobie przeprowadzenie uprzednio szeregu na: ad.

Samobójstwo dyrektora Franzensbadu

PRAGA, 23. 11. (Tel. wł.). — Donoszą z Franzensbadu, że wieloletni dyrektor zdrojowiska Fritz Münchsdorffer popełnił samobójstwo, wyskakując z okna drugiego piętra i ponosząc śmierć na miejscu.

Z Zurychu donoszą, iż zarząd teatru w Bazylei usunął z personelu artystycznego aktora Karola Belse- ra za jego udział w partii narodowo-socjalistycznej

4 lata więzienia i 150 tys. zł. grzywny za przemyt dewiz na teren Gdańska

GDYNIA, 23. 11. (PAT). — Sąd okręgowy w Gdyni wydał dziś wyrok, skazując za przestępstwa dewizowe na 4 lata więzienia i 150.000 złotych grzywny Chaima ROZENBLUMA, kelnera restauracji z Sopot, który był przez dłuższy czas „kurierem” szajki przemytniczej i z jej polecenia przemycił dewizy na teren wolnego miasta Gdańska, wyrzucając paczki z pieniędzmi przez okno biegnącego przez teren wolnego miasta Gdańska pociągu

Radiofonizacja fabryk postępuje szybko naprzód

Wojewódzki komitet radiofoniczny kraju w Łodzi, który postawił sobie między innymi za zadanie uprzystępnienie robotni kom audycji radiowych — od dłuższego już czasu na terenie fabryk w Łodzi i w najbliższych okolicach prowadzi akcję sprzedaży odbiorników kryształkowych, spłacanych ratami po 50 groszy tygodniowo.

W drugiej połowie października i w pierwszej połowie listopada akcją tą komitet objął 26 zakładów przemysłowych, skupiających ogółem kilkanaście tysięcy robotników. W ten sposób liczba zakładów przemysłowych, w których robotnicy mogą zaopatrywać się w administracji fabryki w odbiorniki kryształkowe na raty po 50 groszy tygodniowo — objęła dotąd ogółem 96 zakładów.

Z okazji zbliżającej się gwiazdki, w grudniu akcja ta zostanie wzmocniona pod hasłem „Najmilszym podarkiem gwiazdkowym dla robotnika — to odbiornik radiowy”. W tym celu wojewódzki komitet radiofonizacji kraju zwróci się do wszystkich zakładów przemysłowych z specjalną odezwą o ścisłą współpracę na tym polu z komitetem.

— w odpowiednim miejscu, gdzie już oczekiwali jego współnicy. Rozenbluma ujęto w pociągu w chwili, kiedy miał wyrzucić paczkę z pieniędzmi. Miał on wtedy przy sobie 600 dolarów w banknotach, 365 dolarów w złoćcie oraz 66 funtów szt. w złoćcie.

Karę grzywny w wysokości zł. 150,000 sąd zamienił na areszt licząc 50 zł. za dzień, co stanowi dodatkowo przeszło 8 lat pozbawienia wolności.

Wzruszająca scena Gen. Tokarzewski ucałował swego b. nauczyciela Kornblütha

DROHOBYCZ, 23.11. (Tel. wł.) — General Michał Karaszewicz-Tokarzewski, rodowity drohobyca nin, podczas swego pobytu w Drohobyczu, wychodząc z ratusza, zauważył w tłumie wiwatujących na jego cześć ludzi, skrzyпка Szymona Kornblütha, w którym rozpoznał swego b. nauczyciela muzyki z czasów gimnazjalnych.

General tak się uradował jego widokiem, że zostawił towarzyszących mu dostojników, podszedł do Kornblütha i serdecznie go ucałował. Scena ta wywarła silne wrażenie na wszystkich obecnych, którzy urządzili generalowi żywiołową owację.

General fotografował się z Kornblüthem, a dowiedziawszy się, że znajduje się w złych warunkach materialnych, zapisał sobie jego adres i przyrzekł udzielić mu pomocy.

Awanturnicy hulają i napadają na przechodniów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w godzinach wieczornych w okolicach ulic Prostej i Żelaznej pojawiła się grupa awanturników, którzy napadali na przechodniów — żydów, bijąc ich.

Szereg osób zostało poturbowanych, m. in. 4 ciężiej. Są to: stolarz Szulim ROZNER (Ogródowa 27), posadzkarz Abram USTERN (Miła 47), Szymon MITELBERG (Żelazna 69) i Lejba ZYLBERMAN (Stawki 77).

Rannych opatrzyło pogotowie ratunkowe. U Zylbermana lekarz stwierdził wybite kilku zębów, wskutek zadanych ciosów łomem żelaznym.

Skazujące wyroki za niedozwoloną agitację

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W województwie kieleckim odbyły się ostatnio 3 procesy członków Stronnictwa Ludowego o niedozwoloną agitację w okresie wyborów sejmowych. W procesach tych zapadły wyroki skazujące w granicach od 3 i pół do 6 miesięcy więzienia.

W toku jest w wojew. kieleckim kilkadziesiąt takich procesów.

Zwołanie rady naczelnej Z. S.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wtorek zwołano do Warszawy radę naczelną Związku Strzeleckiego. Podobno na posiedzeniu tym zgłosi dymisję prezes rady, mec. Paschalski.

Przemówienie p. Prezydenta Rzplitej i odpowiedź prez. Lebruna z okazji tygodnia walki z rakiem

PARYŻ, 23. 11. (PAT). W salach Pałacu odkryć i wynalazków, który pozostał jeszcze od międzynarodowej wystawy paryskiej roku ubiegłego, odbyło się dziś otwarcie międzynarodowego tygodnia walki z rakiem, związanego z jednoczesnym uczczeniem 40-lecia odkrycia radu, 43-ej rocznicy odkrycia promienia X i 50-ej rocznicy odkrycia fal Herza.

Wieczorem o godz. 20.45 w

Nalot bombowy na Barcelonę 41 osób zabitych. — 70 rannych

BARCELONA, 23. 11. (PAT). Dziś o godz. 11. 8 samolotów bombardujących gen. Franco doznało nalotu na Barcelonę. We

Posel Firinger nie wraca do Pragi

Pozostaje w Moskwie i przyjmuje obywatelstwo sowieckie

RZYM, 23. 11. (PAT). Agencja Stefani donosi z Pragi: Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że posel Czechosłowacji w Moskwie Firinger, odwołany przez swój rząd do Pragi, odmówił powrotu i oświadczył, że zamierza przyjąć obywatelstwo sowieckie.

Firinger był wybitnym członkiem czeskiej partii socjal-demokratycznej i jako posel Czechosłowacji w Wiedniu odegrał wybitną rolę w czasie lutowej rewolucji 1934 r. Firinger odwołał wówczas przywódcę austriackich socjal-demokratów, Bauera, samochodem poselstwa do granic Czechosłowacji.

PASTILLES VICHY-ETAT

CUKIERKI DOSSANA → UŁATWIAJĄ TRAWIENIE

Następnie pracował Firinger w M. S. Z. w Pradze za czasów Krofty i zamieszany był w aferę

przemytu broni do Hiszpanii, która doprowadziła do zatargu z Portugalią.

Arabowie pozapalestyńscy zaproszeni przez rząd brytyjski na konferencję „okrągłego stołu”

Ogłoszono ponownie stan wyjątkowy w całej Palestynie

LONDYN, 23. 11. (PAT). — Minister kolonii Malcolm MacDonald oświadczył w izbie gmin, iż rząd brytyjski wystosował oficjalne zaproszenia do Egiptu, Iraku, Transjordanii, Saudii i Agencji Żydowskiej na konferencję w sprawie Palestyny.

LONDYN, 23. 11. (PAT). — Czynione są przez arabskie koła starania, aby b. mufti Jerolimski został dopuszczony do konferencji „okrągłego stołu”. Zabiegi o dopuszczenie państw sygnatariuszy mandatu palestyńskiego, zainteresowanych w emigracji żydowskiej, a w ich lic-

bie Polski, zostały definitywnie odrzucone.

JEROZOLIMA, 23 listopada. (ŻAT). Naczelnym dowódcą sił zbrojnych w Palestynie, general major Haining, proklamował dziś na czas nieokreślony stan wyjątkowy na całym obszarze Palestyny.

Wszelki ruch pieszy, konny i mechaniczny na wszystkich drogach i szosach zakazany jest w godzinach między 6 wieczorem a 5 rano.

Stan wyjątkowy nie obejmuje miast, w których swoboda ruchu ma być regulowana przez miejscowych komisarzy wojskowych.

Wracając z pracy w kolonii Ness - Ziona, dwaj żydzi jemeńscy, 21-letni Saadia-Josef Ekri i 18-letni Samuel Jehuda, ostrzeżeni byli z ukrycia przez terrorystów arabskich. Obaj zostali ciężko ranni.

JEROZOLIMA, 23 listopada. (PAT). Akcja wojskowa, polegająca na otaczaniu miasteczek i wsi arabskich, dokonywana tam szeregówych rewizji i aresztowania wszystkich podejrzanych, nie dała spodziewanego przez władze wyniku.

Po odejściu wojska, oddziały powstańcze powracają, podejmując na nowo swą akcję.

Emigranci uciekają z Paragwaju

LWÓW, 23. 11. (Tel. wł.) — Prasa ukraińska donosi, że ogromna większość emigrantów z Polski do Paragwaju ucieka z tego kraju do sąsiedniej Argentyny. Przyczyną ucieczki jest klimat i fatalne warunki życia.

Szajka szpiegowska grasowała w Danii

KOPENHAGA, 23. 11. (PAT). Władze policyjne aresztowały szereg osób, w tej liczbie kilku obywateli duńskich pod zarzutem tworzenia organizacji mającej na celu dostarczanie informacji obcemu państwu o ruchach okrętów.

Oficjalnie stwierdzono, że na czele tej organizacji stał cudzoziemiec zamieszkały stale w Kopenhadze, sama zaś organizacja, według władz policyjnych, nie była wymierzona przeciwko interesom wojskowym i morskim Danii.

Huragan szalał nad Anglią

Zginęło 10 osób. — Wstrzymany odjazd pancernika ze zwłokami królowej Maud. — „Queen Mary” nie mógł zawinąć do portu

LONDYN, 23. 11. (PAT). — W dniu dzisiejszym szalał nad Anglią huragan, osiągnął niekiedy szybkość 80 mil na godzinę. Spowodował on dotychczas śmierć 10 osób oraz wyrządził liczne szkody.

W Londynie huragan powybijał wiele szyb oraz połamał drzewa w parkach. W hangarach lotniska Gatwick zostały poważnie uszkodzone samoloty. Na kanale La Manche huragan

przybrał tak wielkie rozmiary, że wstrzymano na 24 godziny odjazd brytyjskiego pancernika „Royal Oak”, wiozącego do Norwegii zwłoki zmarłej przed paru dniami królowej Maud.

Również z powodu huraganu s/s „Queen Mary” nie mógł zawinąć do portu w Plymouth i musiał skierować się wprost do Southampton. Z tego powodu około 200 pasażerów, pragnących wysiąść na ląd w Plymouth,

zmuszonych było pozostać na morzu jeszcze pół dnia.

Z szalejącą nad kanałem wichurą i olbrzymimi falami walczyć musiał statek „Canterbury”, którym premier Chamberlain i minister Halifax jechali z Dover do Calais.

Ćwiczenia marynarki wojennej, odbywające się na południowych wybrzeżach Anglii, zostały przerwane.

Kandydat na „gauleitera” Wiesner nie został powołany na senatora

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Nominacja senatorów była wczoraj tematem, któremu poświęciły wiele miejsca pisma stołeczne.

I tak m. in. „Wieczór Warszawski” stwierdza, że nie zostali ponownie mianowani dawni senatorowie nominacji: Algajer, Biniński, Evert, Fleszarowa, Horbaczewski, Jastrzębowski, Karszo - Siedlewski, Kawecki, Kratowska, Zdzisław Lubomir-

ski, Maciejewski, Maksymilian Malinowski, Pawlikowski, Petrażycki, Wojelech Roztworowski, Rudowski, dr. Schörr, Serożyński, Sieroszewski, Artur Sliwiński, Wiesner, Wołoszynowski i prof. Wróblewski.

„Goniec Warszawski” zaopatrzył następującą uwagę ustęp o senatorach Niemczech:

Prezydent Rzplitej, dążąc do tego, by parlament był jak najszerszym wachlarzem, powołał, podobnie jak i do poprzedniego senatu, dwu przedstawicieli Niemców. Wszedł tedy dawny senator E. Hasbach oraz po raz pierwszy został powołany dr. M. Wambeck, ziemianin z Wielkopolski. Uderza niepowołanie b. senatora Wiesnera, szefa „Jungdeutsche Partei”, który w

Ukarany oszczercą

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie „Spolem” contra red. Babiński z „Merkurysza Ordynaryjnego” o zniesławienie.

Sąd skazał Babińskiego na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 5 lat i na zapłaceniu 200 zł. grzywny.

W motywach wyroku sąd podkreślił, że Babiński nie przeprowadził dowodu prawdy, a w szczególności nie dowiódł zarzutu propagandy idei komunistycznej przez „Spolem”.

marzeniach swoich kroń może na rolę jakiegoś „gauleitera” Henleina i niedawno wysunął postulat autonomii dla mniejszości niemieckiej.

Nominacje te należy jeszcze o tyle podkreślić, że pomimo wszelkich deklaracji i zapewnienia dobrego współzycia, po stronie niemieckiej nie powołano do parlamentu Rzeszy ani jednego polaka, jakkolwiek mniejszość polska w Rzeszy jest niepomniejsza, aniżeli niemiecka w Polsce. Liberalizm narodowościowy, tolerancję i kurtuazję polską w przeciwiwstawieniu do niemieckiej należy tym silniej zabotać.

Samobójstwo kupca

po bankructwie Bunimowicza w Wilnie

WILNO, 23.11. (Tel. wł.) — Policja ustaliła tożsamość mężczyzny, który rzucił się pod pociąg na t. zw. przejeździe Betleemskim. Jest to 33-letni Szymon ZELWIANSKI, kupiec, który posiadał większą sumę oszczędności, złożoną w banku

Bunimowicza. Na wieść o zawieszeniu wypłat Zelwianski wpadł w rozpacz, wyszedł z domu i zaginął bez wieści. Zaniepokojona jego długą nieobecnością rodzina zwróciła się do policji i dowiedziała się o zamachu samobójczym.

„Czy głosujesz na Fuehrera?”

Uzupełniające wybory do Reichstagu

BERLIN, 23.11. (PAT) — Karty wyborcze w wyborach uzupełniających do Reichstagu mają następujący tekst: „Czy opowiadasz się po stronie naszego wodza Adolfa Hitlera, oswobodziciela kraju sudec-

kiego, i czy oddajesz swój głos na listę partii Narodowo - Socjalistycznej? na czele listy tej znajdują się następującego nazwiska: Adolf Hitler, Konrad Henlein i Karol Herrman Frank”

Pasternak skazany na śmierć!

Bestialski morderca swego sobowtóra zawiśnie na szubienicy
Sąd nie znalazł w przewodzie ani jednej okoliczności łagodzącej



Ostatnia fotografia Pasternaka.

PIOTRKÓW, 23 listopada. — (Tel. własny).

Wydawało się, że po minionym przewodzie sądowym, dziś w obliczu oczekującego go wyroku, bestialski morderca swego sobowtóra — Pasternak straci ów tupet, który wstrząsnął słuchaczami procesu. Ale nie! — Wszedł na salę uśmiechnięty. — Niemal bez troski. Wesóło rozmawiał z policjantami, z zainteresowaniem rozglądał się wokoło, ba, nie zawahał się nawet ukłonić Jaskólskiemu, ojcu swojej ofiary!...

Przemówienia stron oczekiwane były z zainteresowaniem, mimo, iż wiadomo było że prokurator zażąda kary śmierci. —

CAPITOL

Dziś

i dni następnych!
Królowa ekranu, wdzięku i urody. Największa gwiazda Europy

Danielle DARRIEUX
w przepięknym romansie filmowym reżyserii

HERMANA KOSTERLITZA
„PARYŻANKA”

Współdziałają biorąc
Douglas Fairbanks i Mischa Auer

Nadprogram: Wspaniały dodatek kolorowy Walt Disney'a oraz kronika i tygodnik PAT.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Cóż jednak powie obrońca? — Naprawdę rola jego jest nie do pozazdroszczenia. Musi waleczyć nie tylko z aktem oskarżenia, z druzgocącymi zeznaniami świadków, ekspertyzami biegłych, ale i z podsądnym, z jego zachowaniem się i cynizmem.

Tak, Pasternak machnął widząc ręką na swoje marne życie. Nie broni się, nie udaje skrucy, nie robi ze siebie wariata. Czasem, przez moment tylko, twarz jego poważnieje, ale już za chwilę ukazuje się drwiący uśmiešek.

Przewód sądowy wyjaśnił wszystko. I pobudki bestialskiego czynu i przebieg mordu. — Gdyby się chciało to wszystko streścić, można by krótko powiedzieć: karany już przestępca podstępnie wywabił swoją ofiarę, bestialsko ją zamordował, ograbił, a po tym z całym cynizmem okradł jego rodzinę, działając cały czas równie sprytnie, jak chytrze.

Taki był Pasternak!
Ale dlaczego był taki? Czy to dziedziczne obciążenie, czy wpływ wychowania, warunków życiowych?

Sąd próbował te sprawy rozstrzygnąć. Niestety, najbliżsi zbrodniarzowi odmówili zeznań. A i on na temat swoich stosunków rodzinnych nie chciał mówić. Twierdził, że ojca nie znał, a matki nie chciał znać. Dlaczego? Z reguły na to pytanie nie odpowiadał. To bodaj jedyna tajemnica w tym procesie. Sprawa może nie istotna, ale ciekawa, sprawa, która rzuciłaby jakieś światło na ciemną postać Pasternaka...

Ale nie czas na refleksje, bo oto wkracza komplet sędziowski.

Przewodniczący udziela głosu prokuratorowi **NAMYSŁOWSKIEMU**.

Rzecznik oskarżenia publicznego mówi półtorej godziny. — Maluje sylwetkę Pasternaka. — Dąży, że to typ pod każdym względem ujemny, bez cienia człowieczeństwa, bez krzywej dobrej woli. Opisuje wstrząsającą scenę mordu, podkreślając z naciskiem spryt i planowość w działaniu oskarżonego. Cytuje liczne dowody jego niesamowitego wprost cynizmu. — Przez dłuższą chwilę zatrzymuje się

przy opisie zachowania się mordercy po zbrodni, w domu Jaskólskich, gdzie ma odwagę udawać przyjaciela, flirtować z siostrą człowieka, którego dzień wcześniej zabił, całować jego ojca i grabić jego mienie. Podkreśla jednolitość w orzeczeniu biegłych - psychiatrów, którzy i w dochodzeniu i na rozprawie uznali podsądnego za człowieka psychicznie zdrowego, stwierdzając, iż nie ma ani jednej okoliczności łagodzącej i kończy oświadczeniem:

— Tak, panie Pasternak, tak

odwzięczyłeś się Jaskólskim za ich gościnność, żeś im zamordował syna i brata. Za ten straszny czyn surowa kara ciebie nie minie... Wnoszę o najwyższy wymiar kary, **ŻĄDAM KARY ŚMIERCI!**

Piękna mowa prokuratora zrobiła ogólne wrażenie. Tylko jeden człowiek na sali wydawał się być obojętny. Tym człowiekiem był Pasternak...

Następnie przewodniczący od dal głos obrońcy **ADW. F. MISSALI** z Łodzi.

Z trudnego swego zadania wywiązał się adw. Missala jak najlepiej. Umiejętnie wyłowił z przewodu sądowego wszystkie to, co możnaby poddać w wątpliwość. Główny nacisk położył oczywiście, na kwestię odpowiadalności i poczytalności oskarżonego, podkreślając, iż w swoim czasie został on zwolniony z wojska orzeczeniem komisji lekarskiej, która uznała Pasternaka za psychopata. Skoro orzeczenie takie było, to dowód, że wówczas, a może i dziś podsądny nie jest człowiekiem zupełnie normalnym. Bo trudno uznać za normalnego człowieka, który cynizm swój posuwa do granic obłędu. Obrońca prosi sąd, aby przy ferowaniu wyroku nie stosować najwyższego wymiaru kary z art. 225 k. k., lecz zastosować **KARĘ WIEZIENIA**.

Po przemówieniach, przewodniczący zadaje oskarżonemu pytanie:

— Co oskarżony chce powiedzieć w ostatnim słowie?

PASTERNAK: Wysoki sądzie! Z tego, co ja powiem, proszę nie sądzić, że kieruje mną chęć zostania bohaterem kryminalnym. Wychowałem się w Łodzi w takich warunkach, że płakać nie mogę. Zabiłem brata i syna i za ten czyn muszę dać zadośćuczynienie: **ŚMIERĆ!**...

Jednak jako oskarżonemu przysługuje mi prawo prośbienia o łaskę. Korzystam z tego i **PROSZĘ SĄD O KARĘ ŚMIERCI!**...

Oświadczenie oskarżonego robi wielkie wrażenie. Są to bodaj pierwsze słowa wypowiedziane bez uśmiechu.

Sąd udaje się na naradę, po czym wynosi wyrok:

Oskarżony został uznany winnym zabójstwa i **SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI ORAZ UTRATĘ PRAW PUBLICZNYCH NA ZAWSZE**.

W ustnych motywach przewodniczący podkreślił, iż sąd nie dopatrywał się w przewodzie sądowym ani jednej okoliczności łagodzącej. Opierając się na ekspertyzie biegłych - lekarzy, którzy uznali podsądnego za człowieka normalnego i działającego z rozeznanie, sąd, biorąc pod uwagę wysoki poziom intelektualny oskarżonego, a jednocześnie bestialstwo zbrodni, cynizm i dotychczasową karalność, uznał go za jednostkę tak szkodliwą dla społeczeństwa, iż winna ona być na zawsze od niego odseparowana. — Rozpiętość winy jest współmierana z karą śmierci.

Pasternak przyjął wyrok spokojnie. Na jego twarzy znów pojawił się szyderczy uśmiešek. Wstał ze swej ławy i podziękował adw. Missali za obronę.

*

Jak się dowiadujemy, adw. F. Missala, po otrzymaniu piśmiennych motywów wyroku, złożył skargę apelacyjną.

KINO „PALACE”

Pocz. 4 pp.

DZIŚ WIELKA PREMIERA!

Potężny dramat obyczajowo-erotyczny, który wstrząsnął całym światem!

KRZYK ULICY

Film-arcydzieło, które śmiałością myśli i głębią treści poruszyło sumieniem i sercem ludzkości!

W rolach głównych:

**VIVIANE ROMANCE
DALIO — PIERRE RENOIR**

Dzieje jednej z wielu kobiet, którym los nie pozwolił zaznać szczęścia!!

**FILM PIĘKNY, POTĘŻNY I GŁĘBOKI!
FILM, KTÓRY WZRUSZA I ZACHWYCA!**

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karłina, Piłsudskiego 54, R. Rembielińskiego, Andrzejka 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46, G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Dla PKU Miasto 11 urządza dodatkowa komisja poborowa w dniu 28 listopada r. b.

Stawic się winni wszyscy poborowi rocznika 1918 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów powiatu, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

JAJA NA WAGĘ. — W związku z wydanymi ostatnio rozporządzeniami przez władze wojewódzkie w sprawie sprzedaży jaj na wagę zarządza w tych dniach szczegółową kontrolę wszystkich zakładów trudniących się sprzedażą nabiału, czy przepisy te są przestrzegane.

W wyniku lustracji pociągnięto do odpowiedzialności 14 osób.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA.

— Wydział przemysłowy zawiadamia, iż na rozprawie komisyjnej, odbytej dnia 16 listopada, zatwierdzono 8 projektów urzędów zakładów przemysłowych, a mianowicie: 1 mech. pończoszarńnię, 1 zmianę mechanicznej wytwórni swetrów, 1 zmianę mechanicznego zakładu ślusarskiego, 1 zmianę mechanicznej szwalni trykotów, 1 zakład tapicersko - stolarski, 1 zmianę zakładu odzieżarskiego, 1 zmianę istniejącego zakładu farb, 1 budowę i urządzenie garaży.

Dzisiaj ostatni dzień przeglądu pojazdów mechanicznych

Dzisiaj mija termin przeglądu pojazdów mechanicznych ciężarowych, autobusów i sanitarnych z tereau Łodzi i powiatu łódzkiego.

Przebieg podlegają pojazdy całkowicie wyprodukowane w Polsce i zarejestrowane od dnia 4.12.1935 r. do dnia 1.4.1938 r.

Przebieg odbywa się przy ul. Zagajnikowej 17 od godz. 8.30 rano.

Kto pośpieszy z pomocą nieszczęśliwym

Osoby, któreby zechciały umieścić u siebie wysiedleńców z Niemiec, z utrzymaniem lub bez utrzymania zechcą zgłosić swe nazwiska i adresy do gminy wyznaniowej żydowskiej (Pomorska 18 — telef. 138-40) sekcja kwaterunkowa pomocy dla uchodźców.

KINO Nieodwołalnie **EUROPA** ostatni dzień! Pocz. 4. 6. 8. 10

Emocjonujący film egzotyczny

MIŁOŚĆ W DŻUNGLI

W r. gł. Dorothy Lamour i Ray Milland
Ceny miejsc od **80 gr.**

„OFIARA, DANA ŻEBRAKOWI, NIE PRZYNOŚI KORZYŚCI SPOŁECZEŃSTWU”.

Rozgrywka wyborcza o samorząd zapowiada się w Łodzi niezwykle interesująco
Ostateczny wykaz list kandydatów do rady miejskiej

Główna komisja wyborcza do rady miejskiej oddała wczoraj do druku obwieszczenia o zatwierdzeniu list kandydackich, zgłoszonych do wyborów samorządowych przez 15 ugrupowań we wszystkich okręgach wyborczych Łodzi.

Po unieważnieniu 5-ciu list Obozu Zjednoczenia zawodowego i Obozu młodych Polaków, zestawienie list kandydatów na radnych przedstawia się ostatecznie w sposób następujący:

PPS. i KL. ZW. ZAW. (zablokowane ze Str. Demokratycznym i NSPP) wystawiły listy w 13 okręgach. Wszystkie listy noszą nr. 2.

STRONNICTWO PRACY wystawiło listy w 13 okręgach. W okr. I lista nosi numer 4, w pozostałych — numer 3.

OBÓZ NARODOWY (endecja) wystawił listy w 13 okręgach. W okr. I lista nosi numer 3, w pozostałych — numer 4.

UNIA ZW. ZAW. PRAC. UMYŚLOWYCH wystawiła listy w 7 okręgach. Listy noszą numer 5.

FRAKCJA REWOLUCYJNA PPS

wystawiła listy w 5 okręgach. — W okr. V i IX listy noszą numer 6, w VI i VII — numer 5, zaś w XIII — numer 7.

FALANGA — ONR

wystawiła listy w 5 okręgach. W okr. VIII lista nosi numer 6, w X, XI, XII — numer 7, zaś w XIII — numer 8.

ZJEDNOCZONY ŚWIAT PRACY

wystawił listy kandydackie w pięciu okręgach wyborczych VI, X, XI, XII i XIII. Listy te oznaczone są numerem 6.

CHRZEŚCIJAŃSKI KOMITET WYBORCZY

wystawił listy w trzech okręgach, a mianowicie w III, IV i VII. Listy te oznaczone są numerem 7.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

wystawił listy w czterech okręgach, a mianowicie w II, V, VIII

Przy bólach głowy i zawrotach, wywołanych przez zaparcie stolca, należy używać wieczorem i rano na czczo pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

i IX. Wszystkie listy OZN otrzy- mały numer 9.

BUND I POALEJ SJON LEW. wystawił listy w 7 okręgach. — W okr. I, II i IV listy noszą numer 5, w III i VII — numer 6, w V i IX — numer 7.

ZJEDN. ŻYD. RELIGIJNY BLOK

wystawił 4 listy. W okr. I i II listy noszą numer 6, w III i IV — numer 8.

ŻYD. BLOK DEMOKR. GOSPODARCZY

(Folkiści) wystawili 1 listę w okr. I. Lista ma numer 7.

ŻYD. BLOK SPÓŁ. GOSPODARCZY

wystawił dwie listy. W okr. I lista nosi numer 8, w okr. II — numer 7.

SJONISTYCZNY BLOK DEM.

wystawił ogółem 5 list. W okr. I lista nosi numer 9, w okr. II, V i X — numer 8, zaś w okr. IX — numer 10.

NIEM. ZW. LUDOWY

wystawił 13 list. Listy noszą numer 1.

Urzędowe obwieszczenie głównej komisji wyborczej z wykazem zatwierdzonych list i kandydatów, rozplakatowane zosta-



nie na murach miasta w połowie przyszłego tygodnia.

Komitety wyborcze przy stronnictwach i organizacjach czynią obecnie energiczne przygotowania do wydania materiału propagandowo - agitacyjnego. Ponieważ są już ostatecznie znane numery, pod którymi poszczególne listy idą do wyborów, oddano do druku wiele odezw i ulotek, które ukazały się niebawem, zaopatrzone w odpowiednie cyfry.

Z czynionych przygotowań wnioskować można, że kampania wyborcza do rady miejskiej będzie bardzo ożywiona.

Walka będzie szczególnie zacięta w okręgach śródmieścia (II, IX) oraz w okręgach robotniczych (I, III — Bałuty, VI — Widzew, X — Rokicie i XIII — Chojny).

W okręgach I, II, V i IX ścierać się będzie w walce aż 9 list. W okręgach III, X i XIII wystawionych jest po 8 list, w okręgach IV, VII, VIII i XI — po 7 list, w okręgach VI (Widzew) i XII (Zarzew) po 6 list.

Z podanego wstępnie zestawienia wynika, że w wyborach samorządowych weźmie udział 9 stronnictw i ugrupowań polskich, 5 żydowskich i 1 niemieckie.

O ile centrum i lewica idą do wyborów w dość zwartych formacjach, o tyle np. prawica jest zupełnie rozproszkowana. — Rozbicie jest również znaczne wśród żydów.

W tych warunkach rozgrywka wyborcza przedstawia się na der interesująco, a wyniki głosowania przynieść mogą nie jedną niespodziankę. (g)

Na nadchodzącą niedzielę zwołano kilkadziesiąt wieców i zebrań przedwyborczych. M. in. zwołały wiece: komitet PPS i klasowych zw. zaw., komitet zjednoczonego polskiego świata pracy, chrześcijańskiego komitetu wyborczego, OZN oraz organizacje żydowskie.

Komitet Zjedn. polskiego świata pracy zwołał na godz. 9-tą w niedzielę wiec do sali kina oświatowego, kina „Mewa“ i sali przy ul. Kątnej 2.

Komitet wyborczy Stronnictwa Pracy wydał odezwę przed wyborczą, w której omawia sprawę demonstracji w czasie pobytu gen. Hallera w Łodzi i potępia tych, którzy te zajścia wywołali.

„Obóz Narodowy“ kolportował wczoraj odezwę z „postulatami“ wyborczymi.

M. in. znajdujemy tam żądanie obniżenia płac członków zarządu miejskiego.

Warto przypomnieć, iż w r. 1935, gdy „Obóz Narodowy“ miał większość, uchwalono wysokość poborów dla prezydenta i wiceprezydentów w wysokości po 2.500 i 2.000 zł. gdyż przyznano im zgodnie zresztą z ustawą, 100 proc. dodatek za godziny nadliczbowe.

Po za tym „Obóz Narodowy“ wysuwa oczywista postulat zwolnienia pracowników miejskich żydów, co jak twierdzi odezwa da prace rzeszom bezrobotnych...

„Pijcie więcej mleka!”

Tydzień propagandowy w Łodzi i w województwie

Jak wiadomo, łódzka izba rolnicza zorganizowała w Łodzi i w województwie Tydzień Propagandy Spożycia Mleka.

W różnych punktach miasta wywieszono transparenty, wzywające konsumentów do zwiększenia spożycia mleka pełnowartościowego. Poza tym z megafonów nadawane są krótkie pogadanki o mleku.

Zorganizowano także szereg odczytów i pogadanek, poświęconych temu zagadnieniu.

Kompetentne czynniki wskazują, że społeczeństwo słono płaci za... wodę dolewana do mleka.

Znaczna u nas śmiertelność niemowląt, kilkakrotnie większa niż w krajach zachodnio-

europjskich, jest wynikiem podawania dzieciom nieodpowiedniego mleka.

Mleko konsumpcyjne winno być zdrowe, t. j. nie może zawierać bakterii chorobotwórczych i musi pochodzić od zdrowych krów. Mleko winno być pełnowartościowe, to znaczy posiadać odpowiedni stosunek składników: nie może mu nie brakować i nie może być nic ujęte, no i wreszcie od mleka konsumpcyjnego wymaga się należytej czystości.

Takie mleko, odpowiadające powyższym warunkom można otrzymać w mieście tylko z zakładów mleczarskich zarejestrowanych w Izbie Rolniczej i od producentów, którzy są przez izbę nadzorowani.

Sklepy nabiałowe i spożywcze muszą wykazać się, że odsprzedawane mleko pochodzi rzeczywiście z zakładów zarejestrowanych. W tym celu zakłady zarejestrowane wydają swym odbiorcom „świadczenia pochodzenia mleka“.

Producenci mleka, rolnicy handlujący mlekiem zaopatrzeni są w odpowiednie karty rejestracyjne, które wydaje Izba Rolnicza, a które obowiązani są okazać kupującym.

Korzyści stąd płynące dla konsumentów sprowadzają się głównie do tego, że dają możliwość sprawdzenia, czy mleko jest gwarantowane i pochodzi, jak to się mówi, prosto od krowy, czy przeszło przez łańcuch pośredników.

Spoleczeństwo chce wiedzieć prawdę!!!
Pałace zagadnienie dnia.

Każdy dzień przynosi nowe niespodzianki, nowe zagadnienia, które nie przestają nurtować społeczeństwo. Zagadnienia te wyłaniają się co pewien okres czasu, co jest najlepszym dowodem, że nie zostały one jeszcze ostatecznie uregulowane. Nawet zachodnia Europa,

UZURPUJĄCA SOBIE MONOPOL

na szybką i pomyślną likwidację wielu spraw, w niektórych kwestiach jest jeszcze mocno zacofana. Mówimy tu o rzeczach, które są **HANBĄ NASZEGO STULECIA.**

Zagramy w otwarte karty: tym palącym zagadnieniem są kobiety ulicy, często poniewierane i maltretowane, wyrzucone poza nawias społeczeństwa bez nadziei powrotu do uczciwego życia.

FRANCJA PIERWSZA

zabrała głos w tej sprawie na terenie międzynarodowym. I przyznać trzeba, że głos ten nie tylko nie pozostał bez echa, lecz przeciwnie,

PORUSZYŁ UMYŚLY CAŁEGO ŚWIATA.

Może dlatego, że forma wypowiedzenia się za pośrednictwem najpotężniejszego środka, jakim jest film,

znalazła uznanie zarówno wśród czynników miarodajnych, jak i w sercach

SETEK MILIONÓW LUDZI.

Mówimy o filmie „La maison du Maltais”, który ukaże się u nas pod tytułem

KRYK ULICY.

„La maison du Maltais” („Kryk ulicy”) jest zjawiskiem śmiałym, nowym i pięknym dzięki wybitnie indywidualnej reżyserji Pierre Chenala. Jest zupełnie zrozumiałe, że kolosalną rolę odegrał tu scenariusz oparty na powieści, która w dziesiątkach milionów egzemplarzy rozeszła się po całym świecie. Technie ona świeżością, jakiej ekrany nie widziały od wielu lat. Krótko mówiąc: z powieści — arcydzieła reżyser Pierre Chenal stworzył film — arcydzieło.

PRASA

Prasa francuska pisze: Fascynująca gra nastrojów, subtelnie wycieniowana przez ilustrację muzyczną i kapitalne zdjęcia, malowniczo kolorystycznie egzotycznego Sfaxu, niesłychane bogactwo i po dziwu godne

ŚMIAŁOŚĆ

treści, podniecająca do najwyższych granic, żywiołowa miłość bohaterki filmu

VIVIANE ROMANCE

— oto niezaprzeczone atuty, dzięki którym „Kryk Ulicy” („La maison du Maltais”) urasta w oczach zarówno widza, jak i najbardziej surowego krytyka do rozmiarów arcydzieła.

O Vivianie Romance mówi się dziś w świecie filmowym, że jest zjawiskiem fenomenalnym. Jest tak niepokojąco piękna i tak genialna, jako aktorka, że po prostu brak słów zachwyty dla jej kreacji. Nawet w zestawieniu z Gretą Garbo, Marleną Dietrich i innymi sławami ekranu, Vivianie Romance jest gwiazdą najpierwszej wielkości.

A partnerzy, doskonalili w każdej scenie, w każdym ruchu, w każdym nawet najdrobniejszym zagraniu.

Francja może być dumna, że po „Grande Illusion”, po „Wieżni bez krat” i „Ludziach za mgłą”, dała światu nowe, wielkie i niezapomniane arcydzieło, którego premiera odbędzie się dziś w kinie „Pałace”

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W kolonii Wielgomłynny, pow. radomszczańskiego, nieznanymi dotychczas osobnikami strzelił z fuzji z odległości 16 mtr. do okna domu Władysława Stepnia. Nabój wybił szybę i nikomu szkody nie uczynił, gdyż domownicy w tym czasie już spali. Policja miejscowa wszczęła dochodzenie, zmierzające do ujęcia sprawcy strzału.

*

W pobliżu wsi Chróscin, pow. wieluńskiego strażnik graniczny Skatecki natknął się na dwóch osobników, którzy jak się następnie okazało, nielegalnie przekroczyli granicę polsko - niemiecką. W chwili kiedy strażnik usiłował ich wylegitymować, rzucili się na niego, chcąc mu wyrwać karabin. Ugodzony pięścią w głowę strażnik stracił przytomność, z czego skorzystali napastnicy i rzucili się do ucieczki. W wyniku zarządzonego natychmiast pościgu ujęto jednego z nich. Okazał się nim 20-letni Bronisław Niezgoda z wsi Zdżary, pow. wieluńskiego. Za drugim sprawcą pościg trwa.

*

We wsi Orpelów koło Pabianic na służącą dworską 18-letnią Stefanę Nowicką napadł jakiś osobnik, który dziewczynie zadał szereg ciosów siekierą w głowę, a następnie zbiegł. Nowicką w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala w Pabianicach, za złoczyncę zaś policja wszczęła pościg.

Tomaszów

ZLIKWIDOWANY ZATARG.

Zatarg, jaki powstał między właścicielem a robotnikami odlewni „Nowy Wilanów” został zlikwidowany warunkowo. Właściciel zgodził się przystosować place do cennika, obowiązującego w okręgu kielecko - radomskim, ale też wyższe o 20 proc. place stosować będzie od przerwy posezonowej, która nastąpi wkrótce.

FUNDUSZE NA ROBOTY PUBLICZNE.

Dzięki staraniom prezydenta miasta, Fundusz Pracy w Łodzi przyznał miastu 10 tys. złotych na roboty publiczne. Główny nacisk położony zostanie na przebudowę ulic, przede wszystkim ul. Daszyńskiego, która łącząc miasto z dworcem jest najważniejszą arterią komunikacyjną, a ostatnio była tak zaniedbana, że aby uniknąć lęta i dziur, nakładać trzeba było blisko kilometr drogi.

RANNA KOBIETA.

Na st. Ujazd znaleziono w dniu wczorajszym jakąś młodą niewiastę ze śladami licznych ran na całym ciele. Ustalono, iż jest to Marianna Ktzyk z Opoczna. Policja prowadzi dochodzenie, dla ustalenia bliższych szczegółów.

Budowa ścigacza morskiego najaktualniejszym hasłem

Tylko silna flota jest jedyną gwarancją naszego bezpieczeństwa na morzu. Zrozumienie konieczności dobrojowania Polski w tej tak ważnej dziedzinie ogarnęło już całe społeczeństwo. Dowodem tego jest coraz większa ofiarność na F. O. M.

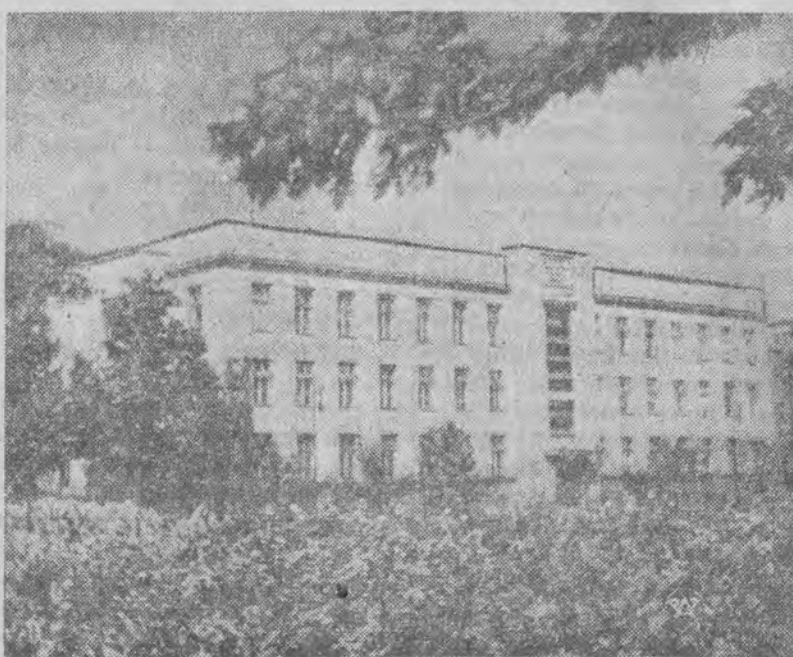
Każdy okręt podwodny, każda pomocnicza jednostka bojowa marynarki wojennej, każdy ścigacz podnosi potencjał obrony Polski. Jak szeroko jest to zagadnienie traktowane przez czynniki miarodajne — stwierdza oświadczenie premiera gen. Sławoj. Skłodowskiego, iż „Fundusz Obrony Morskiej musi być uważany za równoległy

Tydzień przeciwrakowy w Łodzi

rozpoczął się wczoraj akademią ku czci Marii Skłodowskiej-Curie



Maria Skłodowska - Curie.



Budynek główny Instytutu Radowego w Warszawie.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Polsce „Tydzień przeciwrakowy”, poświęcony głównie uczczeniu pamięci wielkiej uczonej polskiej, odkrywczynie radu Marii Skłodowskiej-Curie.

Uroczystości w Łodzi rozpoczęły się w dniu wczorajszym wielką, uroczystą akademią w sali Towarzystwa Kredytowego. Akademia ścigająca liczną rzeszę publiczności. Przybyli na nią również reprezentanci władz państwowych, samorządowych, świata lekarskiego itp.

Prelekcję p. t. „O wielkich uczonych Marii Skłodowskiej-Curie, Piotrze Curie i Wilhelmie Konradzie Roentgenie” wygłosił dr. Marian Grótkowski, profesor politechniki warszawskiej i WWP.

Po odczycie artystka Teatru Miejskiego, p. Wanda Żeromska odczytała fragment z utworu Ewy Curie o Marii Skłodowskiej-Curie, po czym odbyła się część artystyczna.

Dzisiaj odbędzie się dalszy ciąg uroczystości, objętych programem „Tygodnia”.

W lokalu Tow. Społ. Lekarskiego przy ul. Piotrkowskiej nr. 102 odbędzie się wieczorem posiedzenie koła naukowego.

Oprócz tego rozgłośnia Polskiego Radia nada na fali ogólnopolskiej pogadankę p. t. „Ty-

dzień przeciwrakowy w Polsce”.

Jutro odbędą się w szkołach odczyty i pogadanki o walce z rakiem.

Atrakcją „Tygodnia” będzie

przemianowanie ulicy Podlesnej na ul. im. Marii Skłodowskiej - Curie. Uroczystość ta odbędzie się we wtorek, 29 b. m. przy udziale władz samorządowych Łodzi. (g)

Prowizoryczny tor tramwajowy ułożony na ulicy Rzgowskiej

W związku z podmyciem przez wodę kanału kolektora kanalizacyjnego na ul. Rzgow-

skiej w pobliżu Placu Leonarda, przerwano onegdaj, jak już donosiliśmy, roboty przy budowie kolektora oraz ruch tramwajowy w stronę Chojen skierowano drogą okrężną.

Wczoraj przed południem brygada robotników przystąpiła do wypompowania wody z zalanego kanału kolektora. — Jednocześnie dyrekcja tramwajów poleciła w miejscu zagrożonym wykonać prowizoryczny tor tramwajowy. Ruch tramwajowy w stronę Chojen i z powrotem odbywa się narazie w miejscu zagrożonym jedynie lewą stroną jezdni.

Po wypompowaniu wody z kanału, kontynuowane będą roboty przy dalszej budowie, a w pierwszym rzędzie naprawiony zostanie częściowo uszkodzony kanał kolektora. Roboty będą prowadzone bez przerwy, gdyż muszą być wykonane najdalej do dnia 1 grudnia r. b. (l)

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO”.

Indywidualne wyjazdy do:

- Anglii
- Belgii
- Bułgarii
- Danii
- Francji
- Grecji
- Holandii
- Italii
- Jugosławii
- Łotwy
- Niemiec
- Palestyny
- Rumunii
- Szwecji
- Turcji
- Węgier
- i innych

Zapisy i informacje:

POLTOUR

Łódź, Traugutta 2, tel. 107-86.

Grand-Kino W 3-cim tygodniu wyświetlania filmu p. t.

Prawo do szczęścia

(OSTATNIA BRYGADA)

Zniżamy ceny miejsc III-1.09, II-1.50, I-2.20 na wszystkie seanse

UWAGA! Dochód z wszystkich przedstawień dnia dzisiejszego przeznaczony na rzecz KOMITETU POMOCY ZIMO W FJ

KINO **RIALTO** Dzisiaj powtórzenie premiery!

Pocz. 4 pp. **Zarah Leander** w porywającym filmie erotycznym **MARNOTRAWNA CÓRKA**

JUŻ JUTRO W KINIE „EUROPA”

BATALIA NIEUSTRASZONYCH

Gigantyczny film realizacji genialnego MICHAELA CURTIZA W r. gł. Olivia de Havilland i George Brent

TEATRY

NAJBLIŻSZE PREMIERY

W najbliższym czasie wędzie na a-fiz teatrów Miejskich szereg nowych sztuk, z których próby odbywają się w całej pełni. Obok dawno zapowiedzianej komedii Deval'a „Subretka” z udziałem Stefani Jarkowskiej, aj-rzymy wkrótce romantyczne arcydzieło J. Słowackiego „Kordian” oraz klasyczną operetkę Herve „Nitouche”.

Obie te ostatnie sztuki ukażą się w inscenizacji znakomitego reżysera scen warszawskich Leona Schillera, który ostatnio — na czas dłuższy — przyjechał do Łodzi.

Równocześnie mistrz Ludwik Solski przystąpił do montażu głośnej sztuki Mereszkowskiego „Car Paweł”, w której odtworzy rolę tytułową.

Świeża komedia Molnara „Daliła”, a następnie potężna tragedia Sofoklesa „Antygona” (wchodząca w cykl przedstawień dla młodzieży szkolnej) oto najbliższe premiery w Łódzkich Teatrach Miejskich.

TEATR POLSKI

„Skapiec” z Ludwikiem Solskim śp. będzie dziś, w piątek i w sobotę o 8.30.

Dziś o godz. 4-ej „Most” Szaniawskiego” dla młodzieży szkolnej.

TEATR POPULARNY

Dziś o 8.15 wiecz. a w piątek o 6.30 komedio-opera Kamińskiego „Skalmie rzanki”.

W sobotę i w niedzielę widowisko to dane będzie w sali Geyera.

„KOT W BUTACH”

W bież. tygodniu odbędą się 3 przedstawienia: w sobotę o 16-ej, w niedzielę o 12-ej i 16.15. Grana będzie w dalszym ciągu bajka M. Kownackiej „O Zaczku - Szkolaczku i o Sowizdrzale, co jeden kochał szkołę, a ten drugi wcale”.

ORDONOWNA W ŁODZI

Wobec wielkiego powodzenia, jakim cieszył się pierwszy występ Hanki Ordonówny, piosenka wystąpi w filharmonii po raz wtóry w czwartek, dn. 1 grudnia rb. o godz. 20.45.

PREMIERA W FILHARMONII

Prace przygotowawcze do nowej premiery w sali filharmonii p. t. „Mejlech Frejlech” w wykonaniu „Folks un Jugnt Teater” dobiegają końca. Zespół ten w dniu jutrzejszym występuje z premierą tej komedii muzycznej J. Prejgiera.

„FOTOPLASTIKON”

ul. Piotrkowska 17
wyświetla dziś i dni następnych:
„Wystawa Światowa w Paryżu”
w 1937 r.
Fotoplastikon czynny od g. 9 rano do 11 wiecz.
Wstęp 25 gr., młodzież szk. 15 gr.

„FOTOPLASTIKON”

ul. Moniuszki 2
Malownicze zdjęcia z kraju wiecznych rewolucji i wojen
Fotoplastikon czynny od g. 9 rano do 11 wiecz.
Wstęp 25 gr., młodzież szkolna 15 gr.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka,
- 11.00 „Głuchy piewca — Beethoven” poranek muzyczny dla szkół powszechnych.
- 11.25 Koncert orkiestry dętej (płyty)
- 12.03 Audycja południowa.
- 14.00 Muzyka operetkowa (płyty).
- 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą — audycja.
- 15.15 „Pechowy dzień” — audycja.
- 15.30 Muzyka obiadowa.
- 16.15 Przemysł a obronność kraju — odczyt dla młodzieży licealnej.
- 16.35 „Co to jest rak i jakie są możliwości leczenia.” — odczyt.
- 16.50 Koncert muzyki operowej.
- 17.40 Wspomnienie z P. O. W. — odczyt.
- 18.00 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych.
- 18.10 Muzyka (płyty).
- 18.30 „O tytułach utworów muzycznych” — gawęda.
- 19.00 Koncert rozrywkowy.
- 20.35 Dziennik wieczorny.
- 21.00 „Kordian” — radiofonizowane fragm. z dramatu Słowackiego.
- 22.00 Pogadanka.
- 22.10 Koncert życzeń.

WYCIECZKA DO MUZEUM.

Sekcja artystyczna przy Klubie Demokratycznym w Łodzi komunikuje, że w nadchodzącą niedzielę, dnia 27 listopada r. b. organizuje wycieczkę do Muzeum Sztuki im. Bartoszewiczów przy Placu Wolności.

Wycieczkę prowadzi art. malarz Karol Hiller.
Zbiórka uczestników wycieczki o godz. 9.30 przed gmachem muzeum. Członkowie klubu i sympatycy mile widziani

Na ławie oskarżonych

Następcy „Ślepego Maksa”

poszkodowali 80 osób na zgorą 33 tysięcy złotych

Mirosław OLSZEWSKI i Zygmunt KIESZKOWSKI, zdegradowany oficer, pozazdrościli sławy Ślepego Maksowi i kiedy jego sławne biuro zostało zlikwidowane, a on sam na dłuższy czas izolowany w więzieniu, postanowili założyć biuro windykacji weksli i należności od opornych dłużników.

Nie posiadając żadnej koncesji, korzystając jedynie z pewnych znajomości w sferach urzędniczych Olszewski i Kieszkowski założyli biuro przy ul. Grabowej 13, prowadząc działalność na szeroka skalę.

Swoją bezczelność posunęli tak daleko, iż rozestali do wielu firm drukowane cyrkularze, polecające swe usługi i podejmując się nie tylko

windykacji, ale nawet interwencji w urzędach, sądach, ba. Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Istotnie, wiele osób zainteresowało się biurami. Od zgłaszających się Olszewski i Kieszkowski brali pełnomocnictwa, na wzór adwokatów, w których klient musiał wyrazić zgodę na każdy układ z dłużnikiem, jaki w jego imieniu będzie zawarł. Dawało to, oczywiście, idealne pole do nadużyć. Biuro regulowało z dłużnikiem na dowolny procent, dając później wierzycielowi sumy dużo niższe, a różnice, niezależnie od prowizji, zapisując na swój rachunek.

Działając dłuższy czas bezkarnie, Olszewski i Kieszkowski nabrali zgorą 80 osób na sumę ponad 33

tys. zł. Między innymi wśród poszkodowanych znaleźli się: BORNSTEIN (Główna 6), Jan KARCZEWSKI, firma LIPPER i GRONER, GRYNWALD (Piotrkowska 200), TRZASKA (Limanowskiego 39) i in.

Wreszcie ktoś z poszkodowanych złożył zameldowanie. W wyniku dochodzenia Olszewski i Kieszkowski znaleźli się na ławie oskarżonych sądu grodzkiego za oszustwa na szkodę 54 obywateli.

Wśród kilku spraw, które oczekują współników, odbyła się wczoraj jedna, przy czym Olszewski został skazany na 6 mies. więzienia i 900 zł. grzywny. Trzy sprawy zostały odroczone, celem zbadania dodatkowych świadków, a w pozostałych wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Kto strzelał na Starym Mieście?

Gerszt niewinny od zarzutu zabójstwa Chwiałkiewicza

Sensacyjny proces toczył się w dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadł 22-letni Mendel GERSZT, oskarżony o zabójstwo.

W sierpniu Gersztowie zostali okradzeni. Nieujawnieni sprawcy włamali się do ich mieszkania, zabierając garderobę wartości 300 zł. Niezależnie od zameldowania, złożonego policji, Gersztowie postanowili na własną rękę wszcząć poszukiwania i w tym celu weszli w kontakt ze sferami złodziejskimi.

Wreszcie otrzymali jakąś informację. Idąc za wskazówkami informatora, Gerszt z synami Abramem i Mendlem wsiadli na rezerkę i udali się na skrzyżowanie ul. Zawiszy i Franciszkańskiej. Tu podeszli do oczekujących ich Wacława CHWIAŁKIEWICZA i Henryka NOWAKA, zawodowych, karanych już złodziei.

W trakcie pertraktacji doszło do sprzeczki Nowak uderzył Mendla Gerszta. Gersztowie poczęli uciekać. Nagle padły strzały rewolwerowe. Chwiałkiewicz runął na chodnik zalewając się krwią. Pomocy udzielił mu Nowak i przechodnie.

Nazajutrz Chwiałkiewicz zmarł w szpitalu wskutek odniesionych ran.

Nigdy nie widział kobiety

W Atenach zmarł mnich Michał Tolotos w wieku 82 lat, znany z tego, że nigdy w ciągu całego swego życia nie widział na oczy kobiety. Jako maleńkie dziecko został on znaleziony wśród rumowisk domu, który się zawalił i oddany do klasztoru, którego nigdy nie opuścił, a w klasztorze tym, jak wiadomo, niema ani jednej kobiety.

„ANDRZEJKI”

W piątek, dn. 25 b. m. w świetlicy towarzystwa (Al. Kościuski 17) inż. A. Nalepiński podzielił się wrażeniami z wycieczki do Biskupina i Inowrocławia. Początek o godz. 20.

W sobotę, dn. 26 bm. odbędzie się zabawa taneczna p. n. „Tradycje Andrzejki” dla członków i wprowadzonych gości.

Nowak, w trakcie przesłuchania, zeznał, iż jakiś nieznany mu osobnik zaproponował mu kupno skradzionych przedmiotów, gdy odmówił, a osobnik ów nie chciał ustąpić, uderzył go w twarz. Nieznajomy począł uciekać, ostrzeliwując się. Kula trafiła Chwiałkiewicza.

Posługując się tym zeznaniem, policja aresztowała Mendla Gerszta, choć rysopis jego nie zgadzał się z podanym przez Chwiałkiewicza na łożu śmierci.

Gerszt stanął przed sądem. Bronił go adw. Lilkier.

Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, iż w czasie ucieczki widział, jak ktoś z budki z papierosami strzelał kilkakrotnie.

Sąd niewinny oskarżonego, podając w motywach, iż są nikłe tylko poszlaki, a zeznaniu Nowaka, karanego już złodzieja, nie można dawać wiary, gdy niema innych dowodów.

Spowiedź nieszczęsnej matki

Podrzuciła dziecko, nie mogąc patrzeć się na jego męki

We wrześniu w klatce schodowej wydziału opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej 11, znaleziono chłopca w wieku około 5 lat, obdartego, wynędzniałego i płaczącego.

Zarządzone dochodzenie ujawniło, iż malca pozostawiła jego matka Waleria NAZIEBŁO, służąca, niezamężna, pozostająca bez pracy i dachu nad głową.

W dniu wczorajszym nieszczęsna matka zasiadła na ławie oskarżonych.

Wyjaśniła, iż syn był dla niej przeszkodą w utrzymaniu pracy. Nikt nie chciał przyjąć służącej z dzieckiem. Znalazła się w skrajnej

nędzy. Wyprzedala wszystko, co posiadała, wreszcie znalazła się wraz z dzieckiem bez dachu nad głową. Nocowała w jakiejś szopie. Dziecko, niedostatecznie odziane, głodne i schorowane drżało z zimna. Gdy któregoś dnia zobaczyła, że atakują je szczury, z rozpacz postanowiła podrzucić je, w nadziei, że dobrzy ludzie się nlitują.

Sąd wysłuchawszy wstrząsającej spowiedzi matki, uznał jej działanie za spowodowane wyższą koniecznością i skazał tylko na 2 tygodnie aresztu, zawieszając wykonanie kary.

Kierownicy A.G.B. ukarani

za wyprzedzanie resztek bez zezwolenia

W dniu 23 b. m. odbyła się w sądzie grodzkim rozprawa karna przeciwko firmie A. G. B. — Tkaniny jedwabne, ul. Piotrkowska 80, za urządzanie wyprzedzających resztek bez zezwolenia władzy przemysłowej

I instancji.
Za przewinienie to firma w osobach dwóch kierowników została ukarana grzywną w wysokości zł. 100.— każda.

Gąsiorowski skazany na 2 lata

Wyrok w procesie o nadużycia skarbowe

Po blisko dwutygodniowym przewodzie sądowym, został wczoraj ogłoszony wyrok w procesie o nadużycia skarbowe przeciwko b. nadzelnikowi urzędu skarbowego GĄSIOROWSKIEMU oraz kupcom: FLAJSZHAKIEROWI, ROZENBER

GOWI i MARKOWICZOWI.

W wyniku rozprawy sąd skazał Gąsiorowskiego na 2 lata więzienia, darując mu z mocy amnestii połowę kary. Amnestia została zastosowana, bowiem ustalono, iż skarb państwa nie poniósł strat.

Flajszhakier skazany został na 1 rok więzienia, połowę kary darowano mu z amnestii, a resztę zawieszono na 3 lata.

Rozenberg skazany został na półtora roku więzienia, przy czym 9 miesięcy darowano mu z amnestii.

Markowicz został uniewinniony.

Wczoraj, w Łodzi..

Na gorącym uczynku kradzieży na Bałuckim Rynku 20 par pończoch na szkodę Izraela NAJMANA (Zgierska 24) zatrzymany został złodziej Józef MANEB (Łagiewnicka 60).

Z mieszkania nauczyciela Jana KIELI (Piękna 20) skradziono palto męskie, 7 garniturów męskich i inne rzeczy ogólnej wartości 1500 złotych.

Z mieszkania Zofii SKRZYPiNSKIEJ (Nowo Zarzeńska 29) skradziono różne rzeczy wartości 200 złotych.

Przy ulicy Młynarskiej 39 Stefan CZAPOWSKI (Tokarzewskiego 187) został napadnięty i pobity przez Stefana KRYSIAKA (Marysińska 39).

W bramie domu przy ulicy Narutowicza 31 targnęła się na życie, zażywając jodynę 16-letnia Zofia MIELCZAREK (Nowa 9).

Przed domem przy ulicy Wrześnińskiej 16 na tle nadużycia alkoholu do stał ataku furii Stanisław MIELCZAREK, bezdomny. Przewieziono go do szpitala św. Antoniego.

Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Limanowskiego został przejechany przez do rozkłę 10-letni Szaja KRAUSKOPF (Krótka 13).

Na ulicy Kilińskiego wskutek upadku złamała nogę Fajga HAMERMESZ (Kilińskiego 48).

W domu Pufertmana przy ulicy Andrzeja 46 od przewodu kominowego zapalił się dach. Przybyły na miejsce żar ugasił.

Przed Grand Hotelem została najechnana przez taksówkę 72-letnia Antonina GNIOTEK (Napiórkowskiego 181) Odniosła ona ogólne poważne obrażenia cielesne i karetką pogotowia ratunkowego odwieziona została do domu. (1)

Sąd starościński skazał:

Władysława KAROLCZAKA (Goplańska 8) na 7 dni bezwzględnej aresztu, za nielegalne posiadanie rewolweru. Na rozprawie Karolczak zeznał, że po kłótni z żoną zamierzał popełnić samobójstwo i w tym celu kupił rewolwer oraz 23 naboje, które przy nim znalazł no dla popełnienia samobójstwa udał się za miasto. Na ulicy Dolnej zatrzymała go policja. Rewolwer i naboje skonfiskowano.

Stanisława ZASINA, bez stałego miejsca zamieszkania — na 7 dni bezwzględnej aresztu za to, iż w stanie pijanym awanturował się przed domem przy ul. 11 Listopada 27, gdzie go zatrzymała policja.

7 właścicieli nieruchomości na grzywny po 50 zł. z zamianą w razie nieściągalności na areszt, za antysanitarny stan ich posesji. (1)

Zaginął głuchoniemy 13-letni uczeń zbiegł z domu

Zaginął głuchoniemy Stanisław PIETRZAK, liczący 31 lat, ostatnio zamieszkały we wsi Lubień, pow. łęczyckiego.

Rysopis zaginionego: wzrost wysoki, tusza średnia, jasno - blondyn, oczy niebieskie, włosy lekko kręcone, czesa ne na bok, zarost gólony, twarz pociągła, nos cienki, długi, w prawej ręce u palca średniego brak paznokcia. Zaginiony ma przytępiony słuch, belkoce, lecz niektóre wyrazy wymawia. Ubrany był w błuż zieloną drelchową, zapinaną na białe metalowe guziki, ma rynnarkę czarną w prążki, spodnie jasno - granatowe do butów, kożuch na białej wełnie, kryty czarnym materiałem z kołnierzem z czarnego materiału, buty czarne z cholewami, czapka nowa siwa. Dokumentów osobistych przy sobie nie posiadał

Zbiegł z domu rodzicielskiego 13-letni uczeń Zygmunta KAZIMIERCZAK (Nowo - Pańska 164).

Urząd śledczy w Łodzi prosi wiadomości o zaginionych kierować do najbliższego posterunku policyjnego. (1)

ZEBRANIE BIBLIOTEKARZY ŁÓDZKICH

Dnia 26 listopada r. b. o godz. 19 od będzie się zebranie koła łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich w Bibliotece Publicznej, ul. Andrzeja 14. Na porządku dziennym: ref. p. H. Podciechowskiej na temat „Statystyka biblioteczna w świetle fachowej literatury” oraz sprawozdania recenzyjne z ostatnich nowości. Goście mile widziani.

PRZEJAZDY INDYWIDUALNE DO PALESTYNY

Wyjazdy dowolne via Constanza, Triest i Marsylia

Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

Zamiast Anglii -- Ameryka Południowa

Przemysł łódzki zmienia źródła zakupu wełny

Jak już donosił „Głos Poranny”, przydziały wełny i odpadków z krajów wolnodewizowych, a szczególnie z Anglii zostały w ostatnim okresie zmniejszone do minimum. Natomiast udziela się zezwoleń na przywóz tego surowca z Belgii, Urugwaju i Argentyny.

W związku z tym importerzy wełny nawiązali ostatnio stosunki z argentyńskimi domami handlowymi, w których zakotraktowali poważne partie tego surowca.

Przerzucenie się importerów ze światowego centrum wełny, jakim jest Bradford, do Argentyny związane jest, oczywiście, z wieloma trudnościami. W

pierwszym rządzie Argentyna nie posiada wszystkich gatunków wełny; istnieje tam zwyczaj zapłaty za surowiec przy saladowaniu.

Zdaniem importerów bezpośredni przywóz wełny z Argentyny i Urugwaju posiada widoki rozwoju. Niemniej w pierwszym okresie przebiegać będzie z trudnościami, zarówno w dziedzinie zakupu, jak i doboru gatunków.

O ile redukcja przywozu wełny z krajów wolnodewizowych da się skompensować przez import z kontyngentowych wzgl. clearingowych, o tyle znacznie gorzej przedstawia się sprawa importu odpadków wełnianych. Jak wiadomo, jedynym rynkiem, który posiada wysokogatunkowe odpadki wełniane jest Anglia, inne kraje posiadają albo niższe gatunki albo też nie-

wystarczającą ilość. Np. przemysł polski dostarczyć może za ledwie 5 proc. naszego zapotrzebowania.

Wobec powyższego stanu rzeczy, należałoby poczynić odpowiednie kroki celem zabezpieczenia importu odpadków. Jeżeli chodzi o przyczyny zredukowania importu z krajów wolnodewizowych, to obok względów natury bilansu handlowego wymieniają również niezakończoną pertraktację finansową.

Przydział kontyngentów na wełnę i odpadki wskutek wyżej omówionych przyczyn uległ w listopadzie pewnemu opóźnieniu. Normalnie bowiem przydziały odbywają się w początkach miesiąca; zaś tym razem komisja regionalna dokonała przydziału dopiero 16 b. m., a zawiadomienia do importerów nadeszły dopiero dn. 18 b. m.

Ponieważ akcje na wełnę krajową w Poznaniu wyznaczone były na 15 b. m., importerzy zwrócili się telegraficznie do dyrekcji o przesunięcie terminu jarmarku. Ze względów technicznych nie można było już przesunąć terminu i 45-te aukcje odbyły się 15 b. m.

Na jarmarku tym sprzedano jednak zaledwie około 25 tys. kg. na zgłoszonych 117 tys. kg., przy czym postanowiono wyznaczyć drugi termin tych aukcji na 22 b. m.

Na aukcje zjechali się wszyscy importerzy, zakupując około 70 tys. kg. z ogólnej liczby 140 tys. kg. (w międzyczasie bowiem podaż wzrosła).

Ceny wełny krajowej nie wykazały zmian w stosunku do poprzednich aukcji. Natomiast gatunkowość, wobec strzyży letniej, posiadającej wełnę zakurzoną, była niższa.

Rynek papierów bez większych zmian

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była na ogół utrzymana, z odcieniem słabszym. Obroty były małe przy usposobieniu spokojnym.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna utrzymała się na poziomie poprzednim. Obracano nią po 64,25 w placeniu, 64,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna obniżyła się o 35 pkt. I em. obracano nią po 83,25 kupno, 83,75 sprzedaż, zaś za II em. płacono 82,25, żądano 82,75. Serie tej pożyczki spadły o 50 pkt. do poziomu 91,25 i 91,75 za I em. i 89,75 i 90,25 za II em.

5 proc. pożyczka kolejowa, po kilkudniowej przerwie była notowana. Obracano nią po kursie o 50 pkt. niższym od poprzedniego: 66,25 w placeniu, 66,75 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) nie zanotowała zmian; obracano nią po 41,75 kupno, 42,25 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna była jedyną pożyczką państwową, która zanotowała wzrost 25 pkt. płacono za nią 66, żądano 66,50.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V straciły 50 pkt. Obracano nimi po 63,25 kupno, 63,75 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję niejednorodną; listy z 1933 roku obniżyły się o 60 pkt. i obracano nimi po 71,65 kupno, 72,15 sprzedaż za odcinki grubsze i po 72,75 kupno, 73,25 sprzedaż za drobne. Natomiast listy stare poprawiły się o 15 pkt. i płacono za nie 76,15, żądano 76,65.

4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy obniżyły się o 25 pkt. do poziomu 73,50 kupno, 74 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 wyrównały kurs o 10 pkt. Płacono za nie 65, żądano 65,50.

Na rynku akcyjnym — tendencja również była utrzymana. Za akcje Banku Polskiego nadal płacono 130, żądano 131.

Eksport-- telegraficznie Pomoc P.I.E. dla wywozu

Jak już donosiliśmy, czynniki miarodajne kładą obecnie wielki nacisk na zwiększenie eksportu.

W związku z tym zaobserwowano ostatnio wydatne zlagodzenie w praktyce przepisów, normujących wywóz towarów, przy czym znacznie naprawiony został również aparat informacyjny.

I tak ostatnio jeden z eksporterów pragnąc odpowiedzieć na ustną ofertę swego zagranicznego odbiorcy, zwrócił się telegraficznie do centrali państwowego instytutu eksportowego z prośbą o zakomunikowanie mu warunków eksportu danego artykułu.

Odpowiedź z P. I. E. nadeszła tego samego dnia drogą telegraficzną.

Drobny przemysł włókienniczy

złamuje się pod naciskiem wielkiej produkcji

Fala niewypłacalności w r. b. objęła przede wszystkim przemysł nakładowy włókienniczy. Ostatnio zanotowano blisko 100 mniejszych niewypłacalności przedsiębiorstw włókienniczych. Tak np. w dziale produkcji towarów podszewkowych 75 procent producentów drobnych przeprowadza obecnie pozasądowe ciche regulacje finansowe.

W okresie dekonunktury, która wyrażała się przede wszystkim w zmniejszonym zbycie towarowym, pozycja gospodarza drobnego wytwórcy automatycznie obniża się. Odbiorcy, zwłaszcza większe i silniejsze finansowo firmy handlowe wywierają nacisk na takich producentów, uzależniając ich zupełnie od siebie. Nacisk ten wyraża się w domaganium się niższych cen, nacisku

o uzyskanie skont, bonifikat oraz dalszych terminów płatności.

Przy niektórych artykułach różnica w cenie rynkowej towaru wyprodukowanego przez wielki przemysł i przemysł drobny dochodzi do 33 procent na niekorzyść drobnego przemysłu.

Najgorsze w praktyce są dla drobnego przemysłu transakcje t. zw. gotówkowe. Tutaj odbiorcy formalnie niższą producenta, domagając się za pokrycie gotówkowe wyjątkowych rabatów. Wielki przemysł, mocny finansowo, oraz niezależny od odbiorców, nie honoruje żadnych skont i rabatów, a jeżeli nawet udziela ich, to w bardzo ograniczonym zakresie.

Równoległe do tego, fatalnie wpływa na kształtowanie się sytuacji drobnego przemysłu dyskonto

prywatne. Przemysł drobny musi przepłacać przy dyskoncie prywatnym, zwłaszcza, że weksle, którymi przemysł ten operuje, opiewają na długie terminy.

Kapitał obrotowy drobnych przedsiębiorstw zupełnie znika, co musi się przyczynić bądź do likwidacji wielu tych przedsiębiorstw, bądź też do ogłaszania niewypłacalności.

Ostatnie niewypłacalności, które dotknęły drobny przemysł włókienniczy są znakiem ostrzegawczym, wskazującym na kierunek rozwoju przemysłu. Wszystko przemawia za tym, że stoiny w obliczu poważniejszych zmian strukturalnych w przemyśle, które mogą doprowadzić do dalszego wzmocnienia się gospodarczego i finansowego wielkiego przemysłu.

Nie można zajmować zgóry

negatywnego stanowiska wobec podatnika

W sprawie zeznań podatkowych płatników, wykonywujących zajęcia przemysłowe i porównywania tych zeznań przez urzędy skarbowe z informacjami, zebranymi przez te urzędy w innych przedsiębiorstwach (u dostawców lub odbiorców) najwyższy trybunał administracyjny stanął na stanowisku, iż informacja, które posiadają władze podatkowe, same przez się nie są żadnym dowodem.

Informacje te mogą być wykorzystane przeciw płatnikowi, jeżeli nie wyjaśnił różnic między stanem faktycznym przezeń podanym, względnie ujawnionym w jego księgach, a treścią informacji.

Władze skarbowe winny wówczas wnikać w istotę tych różnic i w przyczyny niewyjaśnienia lub nieuzasadnienia ich przez płatnika oraz

wysnuć z ustalonego stanu sprawy odpowiednio umotywowany wniosek.

Nie jest natomiast dopuszczalne zajęcie przez daną władzę skarbową z góry negatywnego stanowiska wobec usiłowania płatnika wyjaśnienia różnic lub wykazania błędów w materiale informacyjnym władzy skarbowej.

Niemcy prą na Wschód

Eksterytorialna autostrada jest odcinkiem drogi do Bagdadu

W Berlinie podpisana została umowa w sprawie budowy autostrady niemieckiej z Wrocławia do Wiednia przez terytorium czeskie.

Autostrada na odcinku 60 km. przebiegająca przez Morawy, zbudowana będzie kosztem niemieckim, pozostanie własnością niemieckiego towarzystwa dróg samochodowych i mieć będzie charakter eksterytorialny. Stanowić ona będzie osobny obszar celny, otoczony specjalnym

ogrodzeniem. Kontrola ruchu kołowego powierzona będzie niemieckiej policji drogowej. Kierownictwo robót znajdzie się w rękach towarzystwa niemieckiego. Połączenie autostrady z siecią dróg Czechosłowacji, wykonane będą na koszt Niemiec. Czeskie pojazdy mechaniczne będą mogły korzystać z autostrady, nie ponosząc żadnych opłat i nie podlegając ograniczeniom ani celnym, ani paszportowym.

Ukończenie budowy, przy której zatrudnionych będzie około 50 tys. pracowników, nastąpić ma już w r. 1940. Trasa autostrady przebiega przez Brno.

Droga ta ma być jednym z odcinków nowego kierunku ekspansji niemieckiej nawracającej do przedwojennej ekspansji na szlaku Berlin — Bagdad, t. j. na Bliski Wschód.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 289,40, Bruksela 90,15, Gdańsk 100, Kopenhaga 110,90, Helsingfors 10,97, Londyn 24,84, Nowy Jork — kaibel 5,32,25, Paryż 13,92, Praga 18,16, Zurych 120,55. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,28,50, kanadyjskie 5,24, franki francuskie 13,86, szwajcarskie 120,05, funty ang. 24,75, guldeny gdańskie 99,75, belgi belgijskie 89,90, korony czeskie odcinki do 100 koron 10,40, norweskie 124, duńskie 110,35, szwedzkie 127,25, marki fińskie 10,75, marki niemieckie srebrne 89, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18,70.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 83,50, seria 91,50, II em. 82,50, seria 90, 4 proc. dolar. 42, 4 i pół proc. wewn. 64,50, 4 proc. konsolidac. 66,25, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 72,25 — 71,88, odcinki po 1,000 zł. — 73, 5 proc. Warszawy stare 76,50 — 76,38, 4 i pół proc. ziemskie 63,75 — 63,50, 5 proc. Kalisza z r. 1933 — 60,25 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 65,38 — 65,25 5 proc. kolejowa 66,50, 4 i pół proc. Warszawy 74 — 73,75.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 130,50, Węgiel 32,75, Lłpopy 87, Ostrowiec 65, Norblin 92, Starachowice 42. W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5,000 i 1,000 zł. 53,50 — 53,65, po 500 zł. — 58,75 — 59,25, po 100 zł. — 86, 5 proc. konwersyjna 68,38, 5 proc. Warszawy z roku 1936 — 72,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	wyciągowa	wyciągowa
Dolarówka	42,25	42,00
Inwestyc. I em.	84,25	84,00
Inwestyc. II em.	83,25	83,00
Konsolidacyjna	66,25	66,00
Wewnętrzna	64,75	64,50
Bank Polski	131,00	130,00
Tendencja utrzymana.		

GIEŁDA ZBOZOWA

Zyto	14,25	14,50
Pszonica	(nie notow.)	
Gryka	18,50	19,00
Owies I	16,50	17,00
Owies II gat.	15,75	16,00
Mąka pszenna I gat. wyciągowa	35%	40,00 — 41,00
I gat. 50%	36,25 — 37,25	
I gat. A. 65%	34,50 — 35,50	
II gat. 35—65%	31,25 — 32,25	
II gat. A 50—65%	24,25 — 25,25	
III gat. 65—70%	22,25 — 23,25	
Mąka psz. pastwana	12,50	14,50
Mąka psz. raz. 95%	26,50	27,50
Mąka żytnia 50%	26,50	27,50
55%	25,50	26,00
razowa 95%	20,00	20,50
II gat. 50—55%	19,00	20,00
Otręby żytnie	9,00	9,25
Otręby pszenne gr.	9,00	9,25
Otręby pszenne fr.	8,75	9,00
Otręby psz. mialkie	9,75	10,00
Gorzycza	40,00	42,00
Groch Victoria	32,50	35,50
Tendencja spokojna.		
Ogólny obrót 1546 tonn.		

POM
Piotrkowska 121
POWRÓCIŁA Z PARYŻA
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-aj PO POL.

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet. Łódź, Wólczńska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana — hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Gorsciarstwo — krój.
4. Bielizniarstwo — krój.
5. Modniarstwo — kapelusze.
6. Odułacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w godz. 9—13 i 15—19.

ZAMIAST ODPISAĆ LUB ODRYSOWAĆ —
korzystaj
z fotokopii „INTRO”
Zamówienia od 2.— zł. przyjmują:
Zakład fotogr. „A. B. C.” PRZEJAZD 1
INSTYTUT „INTRO” PIOTRKOWSKA 80
Skład przyb. fotogr. J. MORGENSTERN PIOTRKOWSKA 40

Zapisz się na członka Tow. Powierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Dzisiaj konferencja prezesów łódzkich związków sportowych

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 16-ej w Domu - Pomniku im. Marszałka Piłsudskiego zebranie prezesów łódzkich okręgowych związków sportowych, zwołane przez okręgowy urząd wł. i pw. Na konferencji tej poruszone będą bolączki sportu łódzkiego.

Zestawienie par na mecz Łódź—Poznań

Mecz bokserski Łódź — Poznań rozpocznie się w niedzielę w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego o godz. 16-ej. Skład Poznania został znów zmieniony. W kuglicy zamiast wyznaczonego poprzednio Liszkiego (HCP) wystąpi znany pięściarz Warty Koziołek. W w. ciężkiej Białkowski z Warszawy, który uległ kontuzji podczas walki z Sowińskim, zastąpi Adamczyk z HCP.

Po tych zmianach ostateczne zestawienie par przedstawia się następująco (na pierwszym miejscu podajemy pięściarzy Poznania): w. musza: Stempniewicz — Rossman, w. kogucia: Koziołek — Marcinkowski, w. piórkowa: Peła — Celmer, w. lekka: Szymczak — Kowalewski, w. półśrednia: Jarecki — Taborek, w. średnia: Szuleżyński — Pisarski, w. półciężka: Klimecki — Moszkowicz, w. ciężka: Adamczyk — Kłocis.

Sędzią ringowym meczu będzie p. Ślabicki z Warszawy, zaś sędzią punktowym p. Pasturczak również z Warszawy.

Przedprzedaż biletów na mecz odbywa się w firmie „Erwin Stübbe”, Piotrkowska 130. Ceny biletów propagandowe: od 1 do 3 złotych.

240 uczniów zgłosiło się do mistrzostw pływackich szkół średnich

Sport pływacki wśród młodzieży szkolnej na terenie Łodzi rozwija się w sposób imponujący, dzięki czemu powstają coraz to nowe kadry młodych zdolnych pływaków.

Miarą rozwoju tego zdrowego sportu jest liczba startujących zawodników w mistrzostwach pływackich łódzkich szkół średnich, organizowane już od paru lat przez związek wychowawców fizycznych. Liczba zgłoszeń w tym roku do mistrzostw, które rozegrane zostaną w ciągu soboty i niedzieli w basenie polskiej YMCA przy ul. Traugotta 3 jest rekordowa, gdyż zgłoszonych zostało 240 zawodników (w tym 165 uczniów).

Ze względu na tak liczny udział zawodników zostały ub. soboty przeprowadzone eliminacje, na podstawie których do finałów zakwalifikowanych zostało 117 uczniów i 53 uczennice. W sztafetach startować będą 14 drużyn męskich i 5 żeńskich. Tak obrzmiała liczba startujących jest godną podkreślenia tym bardziej, że do mistrzostw dopuszczeni zostali uczniowie wyłącznie klas wyższych: czwartej gimnazjalnej i obu licealnych.

Dla zwycięzców przewidziane są liczne nagrody, a m. in. nagroda prezydenta miasta Nikołaja Godlewskiego, dyr. Trypki i związku nauczycieli wychowania fizycznego.

Hecht przechodzi na zawodowstwo?

Czołowy tenisista czechosłowacki Hecht nosi się z zamiarem wyjazdu do Ameryki i wstąpienia w szeregi zawodowców. Po utracie Menzla, który, jak wiadomo, występuje już w barwach Niemiec, byłoby to bardzo dotkliwą stratą dla tenisa czeskiego.

Szczapiński zdyskwalifikowany

na 2 miesiące za ołowiane wkładki w pantoflach

Wczorajsze posiedzenie wydziału sportowego ŁOZB

Wczoraj późnym wieczorem zakończyło się posiedzenie wydziału sportowego okręgowego związku bokserskiego, które załatwiło szereg spraw bieżących, m. in. i sprawę zawodnika Zjednoczonych Szczapińskiego, który na meczu mistrzowskim z IKP dnia 14 b. m. wszedł na wagę z ukrytymi w pantoflach ołowianymi wkładkami, aby mieć limit wagi średniej (normalnie waży 64 kg.). Sprawa Szczapińskiego była w ostat-

nich dniach głośna w boksie łódzkim i była też częściowo powodem powstałego konfliktu między ŁOZB a klubem Kruschender.

Przebieg od BOLA GŁOWY
DIA DOROSŁYCH ZE ZŁ. FABR.
KOWALSKINA
składają się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE

Po wyjaśnieniach delegata wydziału sportowego ŁOZB p. Nagla, który był obecny na tych zawodach i dyskusji, POSTANOWIONO SZCZAPIŃSKIEGO UKARAĆ DWUMIESIĘCZNA DYSKWALIFIKACJĄ, T. J. DO DNIA 23 STYCZNIA 1939 R.

Decyzja WS. ŁOZB jest w swoim rodzaju niespodzianką, spodziewano się bowiem, że kara dosłownie w pierwszym rzędzie kierownictwo sekcji, zawodnik

bowiem był w tym wypadku jedynie narzędziem kombinacji przy ustalaniu składu drużyny.

W kilku wierszach

— Francuski związek piłki nożnej zaprosił reprezentację Norwegii na mecz między państwowy w Paryżu, który odbyć się ma 22 stycznia 1939 r. W terminie powyższym grać miała przeciwko Francji drużyna Czechosłowacji. Przed paroma dniami czeski spotkanie powyższe odwołali.

— Domingos, słany obrońca piłkarskiej reprezentacji Brazylii, zamierzał osiąść na stałe we Francji. W dniach ostatnich zmienił on jednak zdanie i pozostaje w Rio de Janeiro. Piłkarz ten podpisał kontrakt z czołowym klubem brazylijskim „Flamingo” na 2 lata.

— Pod koniec ubiegłego sezonu tenisowego, liczba zarejestrowanych tenisistów w Niemczech wynosiła 75.800, o 5 tysięcy więcej, niż w roku ubiegłym. W tym samym czasie czynnych było na terenie Niemiec 1676 klubów tenisowych.

— Zanimywaną nieco dotychczas lekkoatletyka kobieca w Finlandii, otrzyma w roku przyszłym większe możliwości rozwoju. W sezonie letnim 1939 roku projektuje Finlandia dwa międzypaństwowe spotkania pań — ze Szwecją i Estonią. Nadto czołowe zawodniczki fińskie przejdą specjalny trening kondycyjny w okresie dwóch tygodni w znanym instytucie sportowym Vierumaki.

— Zarząd PZPN postanowił na swym ostatnim posiedzeniu zatwierdzić termin 4 czerwca na mecz Polska — Bułgaria w Polsce. Ponadto zakontraktowane są na rok przyszły już trzy inne mecze, a mianowicie 27 maja z Belgią, 4 czerwca ze Szwecją i 27 sierpnia z Węgrami. Wszystkie te mecze odbędą się w Polsce.

Sport śląski w mackach hitleryzmu

Warszawski tygodnik „Czarne na Białym” w artykule „Sport śląski w mackach hitleryzmu” rzuca ciężkie oskarżenie pod adresem sportu śląskiego.

„Hitleryzm niszczy sport śląski — pisze wspomniane pismo. — Przed miesiącem dwaj reprezentanci piłkarscy Wilimowski i Wodarz, znani ze swoich nazistowskich przekonań, grali „dziwnie” opieszale na meczu międzypaństwowym Polska — Niemcy. W rezultacie drużyna polska poniosła wielką porażkę. Niemcy natomiast odieśli pewne, po szeregu przegranych, zwycięstwa, ratując na naszej skórze nadszarpiętą reputację swego piłkarstwa.

Ostatnie dni przynoszą znów nieprzyjemną wiadomość z cyklu: wysługiwanie się hitleryzmowi. Tym razem dwaj pływacy, rekordziści i reprezentanci Polski, Joachim Karliczek z EKS-u i Ewald Heindrich z K. S. Dąb poczuli się nagle obywatelami niemieckimi i wycofują się ze sportu polskiego.

Karliczek pozostaje w Berlinie, gdzie kończył studia uniwersyteckie, a Heindrich przeniósł się na Śląsk Opolski, wzamian za co dostał posadę.

Wymienione fakty nie są odosobnionymi wybrykami nieodpowiedzialnych jednostek. Takich ludzi wychowuje hitleryzowana atmosfera niemieckich i polskich (z nazwy tylko) klubów śląskich.

Niestety większość tych zarzutów jest słuszna.

Trudności Chmielewskiego

z utrzymaniem kategorii średniej

Łodzianin rozrósł się potężnie i przed każdą walką musi zrzucić 7 kg.

Jak już donosiliśmy wczoraj, w dniu 29 listopada rozegrana zostanie w Portlandzie 6 walka Chmielewskiego w Ameryce. Tym razem przeciwnikiem jego będzie bokser o bardziej znanym już w Ameryce nazwisku, Fich Welch i dlatego też zadanie, które czeka łodzianina jest znacznie cięższe, niż poprzednio.

Chmielewski ma teraz duże zmartwienie z wagą, gdyż pobyt w Ameryce wpłynął ogromnie na rozwój jego budowy. Chmielewski waży w chwili obecnej 175 funtów amerykańskich, a więc o 15 funtów więcej, niż wynosi granica wagi

średniej. Innymi słowy Chmielewski znajduje się teraz w wadze półciężkiej i do każdego meczu musi usilnie trenować, by zrzucić z siebie 15 funtów, a więc około 7 kilogramów. Dodajmy do tego, iż Chmielewski urosł w Ameryce o 3 centymetry.

Stracenie 15 funtów przez prowadzenie usilnego treningu nie należy do rzeczy niemożliwych. Głośny bokser francuski Marcel Thil, przeprowadzał podobną „kurację odłuszczenia” przed każdym swym meczem. Nie mniej jednak niewiadomo, jak organizm Chmielewskiego na to zareaguje. Może on bowiem zostać stratą wagi tak osłabiony, iż odbije się to fatalnie na jego formie.

Do pewnego stopnia jest też niezrozumiałym, w jaki sposób walezył poprzednio Chmielewski z Dohertym, który miał ważyć 16 funtów więcej, niż on? Gdyby Doherty walezył w wadze średniej, Chmielewski musiałby wówczas ważyć 31 funtów mniej niż w chwili obecnej. Doherty bowiem powinien osiągnąć przepisowych 160 fun-

tów. Chmielewski zaś 144, czyli o 16 funtów mniej. Jeśli więc dziś waży 175, przez odjęcie otrzymamy różnicę 31 funtów.

Powyższe cyfry wykazują, iż Chmielewski, walcząc ostatnio w Ameryce, nie przestrzegał wagi i spotykał się z bokserami na leżących do kategorii półciężkiej. Zdaje się to zresztą potwierdzać informacja, udzielona przez Zb. Cyganiewicza, iż spotkanie z Welchem w dniu 29 listopada zadecduje, czy łodzianin pozostanie w wadze średniej, czy też przejdzie do półciężkiej? Jeśli tracenie wagi połączone by było u Chmielewskiego ze zbyt wielkim osłabieniem, będzie musiał wagę średnią porzucić.

Najbliższy zatem mecz zadecduje jaką drogę obierzemy.

Zbyszek Cyganiewicz podpisał kontrakt, w myśl którego Chmielewski, stając na wadze przed meczem z Welchem, musi osiągnąć 160 funtów. Inaczej mecz się nie odbędzie i Cyganiewicz musiałby pokryć straty, związane z jego organizacją i gwarancją dla Welcha, co wynosi w sumie 1500 dolarów.

Hokeiści łódzcy jadą do Katowic

W dniu 28 b. m. rozpocznie się na sztucznym torze w Katowicach kurs dla kandydatów na pomocników instruktorów hokejowych, który potrwa do 10 grudnia. Na kurs ten wyjeżdżają do Katowic trzej łodzianie: Jesse z UT, Urbański z KPZjednoczone i Natkański z Wimy.

Sigmund Ruud—chory

Sigmund Ruud, najstarszy z trzech braci słynnych skoczków narciarskich, przeziębził się w czasie niedawnej podróży do Ameryki tak silnie, że przez całą nadchodzącą zimę będzie musiał pauzować.

Rewanż z Niemcami w czerwcu 1939 roku w Warszawie

Ustalono definitywnie, że międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Niemiec i Polski rozegrany zostanie w Warszawie w dn. 4 czerwca 1939 roku.

Zniesienie zawodowstwa w Czechosłowacji

W związku z nową sytuacją polityczną w Czechosłowacji tamtejszy związek piłkarski postanowił znieść zawodowstwo. Wszystkim klubom sportowym polecono, by wypowiedziały umowy graczom, tak, że z dniem 15 maja 1939 r. nie będzie już drużyn zawodowych.

Od tego terminu Czechosłowacja przejdzie znów na amatorstwo, a dotychczasowi zawodowcy będą reaktywowani w pracach amatorskich.

Wiadomości szachowe

TURNIEJ OGÓLNOPOLSKI W KRAKOWIE.

W 4 rundzie ogólnopolskiego turnieju eliminacyjnego w Krakowie Woźniak, będąc już o krok od zwycięstwa nad ogólnym faworytem rozgrywek Szechterem, w końcowym stadium partii nagle się załamał i przegrał. W identycznych okolicznościach poniósł nieoczeki-

wanie porażkę Tandetnik z mistrzem Wilna — Borkumem.

Poza tym Friedman (imiennik 3-ich znanych mistrzów polskich, w krótkim czasie kompletnie rozgromił dość słabego Russka, Rubinstein zwyciężył Ulczoka i Błaszczak — Lidzkiego.

Pozostałe partie: Gadaliński — Grynfeld, Październy — Daneman i Badylak — Różański zostały po 40 posunięciach przerwane.

Stan rozgrywek po 4 rundach (w nawiasach partie niedokończone):

Grynfeld (Łódź) — 3 (1) pkt., Borkum (Wilno), Friedman (Kraków), Szechter (Lwów) — po 3 p., Daneman (W-wa) 2,5 (1) pkt., Błaszczak (Kraków) — 2,5 pkt., Gadaliński (W-wa), Październy (Kraków) — po 2 (1) p., Tandetnik (Łódź) — 2 p., Rubinstein (Kr.) — 1,5 pkt., Lidzki (Wilno), Badylak (Toruń) — po 1 (1) pkt., Ulczok (Śląsk) — 1 pkt. i t. d.

Z poszczególnych ekip najwyższy poziom gry reprezentują łodzianie, warszawianie, część krakowian oraz lwowianin Szechter, najbardziej rutynowany wśród uczestników, reszta — to gracze przeciętnej klasy.

Jak dotąd, doskonale spisuje się Grynfeld, gruntownie przygotowany pod względem teoretycznym, drugi z łodzian — Tandetnik ujawnia brak treningu.

Przy drzwiach zamkniętych odbędzie się dogrywka PTC—ŁTSG?

Dotychczas jeszcze nie zapadła decyzja czy dogrywka meczu PTC — ŁTSG w Pabianicach (45-minutowa), jaka odbędzie się najbliższej niedzieli, będzie dostępna dla publiczności.

Jak nas informuje ŁOZPN kwestia ta zależy jest od tego, czy drużyny zgodzą się po ukończeniu dogrywki przez dalsze 45 minut rozegrać spotkanie towarzyskie. PTC wyraziło na to już swą zgodę, wątpliwa jest natomiast zgoda ŁTSG, tak że najprawdopodobniej mecz będzie się musiał odbyć przy „drzwiach zamkniętych”.

RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

MAURZY CHEVALIER I MARY GLORY ruszają na podbój publiczności
„Z UŚMIECHEM NA USTACH”
Następny program: „GRANICA”

BOLE reumatyczne i artretyczne
NAJWIĘCEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS ZIMNYCH I NIEPOGODY
OSMOGEN
MASZ PRZECZYŃCZĄ REUMATYCZNA
PŁYN PRZECZYŃCZĄ DO KĄPIELI OSMOGEN
KOJA TE BOLE.

KINO
Mimoza **Szcześliwa 13**
Od wtorku 22 do poniedziałku 8 listopada rb.
NAJWESELSZA KOMEDIA SEZONU P. T.
W rolach gł.: król humoru Stanisław SIELAŃSKI,
Grossówna i Orwid i inni słynni artyści polscy
Nadprogram: **NOC ROMANSÓW**
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje w centrum miasta lub w pobliżu lokalu na pomieszczenie Miejskiego Instytutu Higieny, składającego się z 30 pokoi.
Szczegółowe oferty wraz z planami lokali składać należy w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej 11 w terminie do dnia 1 grudnia 1938 roku.
Łódź, dnia 23 listopada 1938 roku
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Baczność! Właściciele Nieruchomości
Dzwonki alarmowe, t. zw. „Gongi”
do nabycia w składzie żelaza i materiałów budowlanych
M. M. Radzyner, A. Prywer i S-ka
Kilińskiego 59, tel. 127-05

Cała trzypiętrowa oficyna
skanalizowana (parter i 3 piętra) składająca się z 4 sal o 7 oknach każda i 4 pokoi o 2 oknach każdy i nadająca się na biura, urzędy i t. d. od zaraz do wynajęcia.
Adres: ul. D-ra Sterlinga 18.
Informacje: Nr. tel. 156-71.

Kupujcie z 1-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
Łóżek metalowych
MATERACJ wyścielanych
MATERACJ sprężyn.
ŁÓŻEK komodowych
WYŻMACZEK marki „Ruber”
LODOWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drezyn
w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73 w podw. Tel. 159-90

„Café de la Paix”
Moniuszki 3, tel. 153-83
ŚNIADANIA—OBIADY—KOLACJE
DANIA BAROWE — ZAKĄSKI — NAPOJE.
KUCHNIA WIEDEŃSKA wyłącznie na maśle.
Dziś: **FLAKI Z PULPETAMI**
GOŁONKA Z GROCHEM
Polecamy kolacje z rybą lub mięsem z 3 dań w cenie 1.30 — ceny wraz z obsługą.

ABITURIENT
„High School of Commerce”
(wydział handlowy) i Pitmans College (stenografia angielska) w Manchesterze dobrej prezencji, se znajomością francuskiego i niemieckiego, pisanie na maszynie, korespondencji poszukuje posady w poważnym przedsiębiorstwie. Może służyć referencjami angielskimi i krajowymi. Sub. „Commerce” do „Głosu Porannego”

Sygnatura: IV Km. 2085 | 33
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 listopada 1938 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 4 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Natana Marguliesy składających się z 5 talerzy dakora-cyjnych, 3 szaf, kredensu kuchennego, stołu kuch., zegara, kredensu dębowego, radioodbiornika, maszynyki do kawy i narzutki
na rzecz małż. Minc i małż. Engiel oszacowanych na łączną sumę zł. 1040. —
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 4 listopada 1938 r.
Komornik (—) Zajkowski.

TOWARZYSTWO KREDYTOWE
m. ŁODZI
podaje do wiadomości, że zamiast dotychczasowych telefonów w gmachu Towarzystwa czynna jest centrala telefoniczna oznaczona
Nr. 251-15.

DR. MED. Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 230-02
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Zima się zbliża
Drzwi i okna uszczelnione
A. Fryderyk
Dzwonki 173-57 w soboty tel. 222-72

Ogłoszenia drobne

LEKARZ - DENTYSTA
TEOFILA LANDSBERG
Sienkiewicza 6
tel. 209-07. Przyjm. 10—1, 3—7

Do akt. Nr. Km. VII 1970 | 38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 7-go, Włodzimierz Gamburcew zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 listopada 1938 r. o g. 12 w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
24 pary pantofli damskich, 1 para pantofli męskich, 4 kawałki skóry, 1 para pantofli męskich, 2 pary pantofli glemzowych damskich oszacowanych na łączną sumę zł. 178. —
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 4.11. 1938 r.
Komornik: (—) W. GAMBURCEW
Sprawa Szymona Neuwirtha p-ko Boruchowi Wyszegrodzkiemu

DOKTOR KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Lokale
POKÓJ eleg. umeblowany, osobne wejście, telef. i łazienka, ew. z utrzymaniem. Grynsztajn. Zagajnikowa 16, tel. 186-79. 966—3

2, 3, 4 POKOJE z kuchnią i sklep w podwórzu przy ul. Piotrkowskiej 101, oraz 6 pokoi z kuchnią przy ul. Piotrkowskiej 51 do wynajęcia. Wiadomość: u dozorców domów, lub tel. 138-23

GABINET KOSMETYCZNY do odstąpienia zaprowadzony wytworną kosmetyką. Oferty składać pod „K”. 320—3

DR. MED. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wlec z W niedz. i święta od 8—2.

Zarówki
Armatury do oświetlenia fabryk i biur. Materiał instalacyjny Lampy radiowe
FERRO-ELEKTRICUM
ul. PAWEŁ ZAUDER ŁÓDŹ TEL. 11129
PIOTRKOWSKA 123 W PODW.

POKÓJ słoneczny, dwuokienny do odnajęcia. Gdańska 87, tel. 192-10.
POKÓJ umeblowany z wszelk. wygodami i telefonem do wynajęcia. Lipowa 20, m. 8, — tel. 109-59. 973—2

Kupno i sprzedaż.
MASZYNY do pisania i liczenia nowe i czajnyne na dogodnych warunkach poleca S. Wróblewski, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 236-69. Wymiana używanych maszyn na nowe. Przyjmuje reperacje maszyn biurowych. 294—5

LEKARZ - DENTYSTA
LISKIER-MĘCZYŃSKA
wznowila przyjęcia
Gdańska 9
telefon 166-93.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
10—12 i 5—7

Różne
FABRYKA Przetworów Chem. poszukuje j. spółnika osoby doświadczonej na polu chem. produkt. życia codz. Pierwsz. ma uchodźca z Niemiec. Of. należy kierow. do Instytutu „Intro”, Łódź, Piotrkowska 80.

Ważne dla uchodźców!
„INTRO” fotokopiuje Wasze dowody osobiste i inne dokumenty po cenie niższej

UNIEWAŻNIAM weksel na sumę zł. 50. — wyst. A. Szwarebard na zlecenie Rosenbluma — pł. 10.XII. 38 r.

TOKARZ do wrzecion przędzalniczych potrzebny. Zgłoszenia pod „Stała praca” do Głosu

Dziś i dni następnych!
IRENA DUNNE i CARY GRANT w filmie **„NAGA PRAWDA”**
Najlepsza komedia sezonu. — Temat, jakiego jeszcze nie było. — Film, który zdobył 4 złote medale: Jako najlepszy film roku, za najlepszą reżyserię (Leo Mc Carey), za najlepszą kreację kobiecą (Irena Dunne), za najlepiej zagraną rolę drugoplanową (Ralph Bellamy)
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. o g. 4

Dziś premiera
reprezentacyjnego dzieła, produkcji francuskiej pt. **„KAPITAN MOLLENARD”**
HARRY BAUR
Dramat ludzi, których odczyną jest pokład okrętu

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6. —, za granicą — zł. 9. —
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.